Podziękowania za codzienną pracę i wkład w rozwój miasta
strona 5





• Nr indeksu 238228/B/X
• ISSN 1643-2010

Gazeta Bezpłatna

Egzemplarz bezpłatny • Numer 45/2026 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek, 13 listopada 2026

ŻYCIE SIEDLECKIE

Domanice | Korczew | Kotuń | Mokobody | Paprotnia | Przesmyki | Siedlce | Skórzec | Suchożebry | Wiśniew | Wodynie | Zbuczyn | Mordy

REGION

Tragedia bolesną lekcją

Nieoświetlona droga, listopadowy wieczór i tragedia, której nie udało się zapobiec. W Ujrzanowie doszło do śmiertelnego potrącenia pieszego przez samochód osobowy. Okoliczności wypadku wyjaśniają policjanci pod nadzorem prokuratora.

STRONA 4

GMINA SIEDLCE

Zostań Sąsiedzkim Mikołajem

Po sukcesie ubiegłorocznej akcji, w której wsparcie otrzymało około stu mieszkańców, gmina Siedlce po raz drugi uruchamia inicjatywę "Sąsiedzki Mikołaj". To okazja, by przed świętami podarować potrzebującym nie tylko paczkę.

STRONA 9

ZBUCZYN

Tajemnice Etiopii

Etiopia bywa nazywana kotłem kulturowym Afryki, ale kryje też sekrety, do których zwykli turyści nie mają dostępu. O dzikiej przyrodzie, niezwykłych plemionach i porannej małej czarnej

STRONA 12

RUGBY

Zakończyli rok z przytupem

Rugbiści Awenty MKS Pogoni Siedlce efektownie zakończyli ligowe występy w 2026 roku. W sobotę, 7 listopada, pokonali na wyjeździe Rugby Białystok aż 81:16.

STRONA 16

Chybiony pomysł?

GMINA SIEDLCE

Mieszkańcy Chodowa obawiają się o przyszłość jedynego sklepu we wsi. Choć placówka działa od lat, proponowane nowe zasady sprzedaży alkoholu przy zabytkach mogą doprowadzić do jej zamknięcia. Skąd wziął się ten pomysł i dlaczego wywołał burzę na sesji rady gminy?

W centrum Chodowa, przy drodze krajowej działa sklep Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska". Jego sąsiedztwo jest wyjątkowe - obok mieści się żłobek, a przed samym wejściem stoi wpisany do rejestru zabytków pomnik w formie krzyża. Przez lata ten układ nikomu nie zawadzał i stał się stałym elementem lokalnego krajobrazu. - Odkąd pamiętam, tam był sklep, pomnik również - mówi pan Stanisław, mieszkaniec Chodowa.

Wszystko mogłoby zostać po staremu, gdyby radni nie wzięli na warsztat lokalnego rynku napojów z bąbelkami oraz mocniejszych trunków. Przygotowany projekt uchwały aktualizujący zasady sprzedaży alkoholu sprawił, że nad przyszłością jedynego sklepu we wsi zawisły czarne chmury. Mieszkańcy nie kryją niepokoju.

STRONA 2



FOT. PRINTSCREEN TELEWIZJAPOWIATOWA.PL

Radny Marcin Chrząścik podkreślał też, że sklep działa w tym miejscu od lat. .









eprasa.pl ff0a3ed19a

Życie w regionie

Redaguje: Kinga Ochnio
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Chybiony pomysł?

GMINA SIEDLCE

Mieszkańcy Chodowa obawiają się o przyszłość jedynego sklepu we wsi. Choć placówka działa od lat, proponowane nowe zasady sprzedaży alkoholu przy zabytkach mogą doprowadzić do jej zamknięcia. Skąd wziął się ten pomysł i dlaczego wywołał burzę na sesji rady gminy?



FOT. PRINT SCREEN TELEWIZJAPOWIATOWA.PL

- Naszą decyzją być może pozbędziemy się jedynego sklepu w Chodowie - mówił Marcin Chrząścik.

W centrum Chodowa, przy drodze krajowej działa sklep Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska". Jego sąsiedztwo jest wyjątkowe - obok mieści się żłobek, a przed samym wejściem stoi wpisany do rejestru zabytków pomnik w formie krzyża. Przez lata ten układ nikomu nie zawadzał i stał się stałym elementem lokalnego krajobrazu.

- Odkąd pamiętam, tam był sklep, pomnik również - mówi pan Stanisław, mieszkaniec Chodowa.

Wszystko mogłoby zostać po staremu, gdyby radni nie wzięli na warsztat lokalnego rynku napojów z bąbelkami oraz mocniejszych trunków. Przygotowany projekt uchwały aktualizujący zasady sprzedaży alkoholu sprawił, że nad przyszłością jedynego sklepu we wsi zawisły czarne chmury. Mieszkańcy nie kryją niepokoju.

Pan Stanisław dodaje: - Nie wyobrażam sobie, żeby przestał istnieć. Dla mnie, osoby starszej, sklep blisko domu to idealne rozwiązanie. A takich ludzi jak ja jest przecież wiele. A i młodym nie zawsze po przysłowiowy chleb czy masło chce się jechać do jakiegoś supermarketu w mieście.

Sto metrów od pomnika

Skąd wzięło się zagrożenie dla sklepu, który stoi w tym samym miejscu od dekad? Najbardziej kontrowersyjna zmiana w projekcie dotyczy tego, gdzie w ogóle wolno handlować alkoholem. Dotychczasowe przepisy wymagały zachowania 100 metrów dystansu od szkół i kościołów. Teraz na listę tzw. obiektów chronionych dopisano ogólnodostępne zabytki.

W uzasadnieniu projektu wyjaśniono, że miejsca o wielkiej wartości historycznej lub artystycznej potrzebują w swoim bezpośrednim otoczeniu warunków odpowiadających ich powadze i społecznemu znaczeniu. Utrzymano zasadę 100 m odstępu od szkół, kościołów i teraz dodatkowo zabytków, ale doprecyzowano, jak mierzyć tę odległość. Zwykłe zakreślenie okręgu cyrklem na mapie nie wystarcza w przypadku kapliczki czy pomnika bez ogrodzonego podwórka. Odległość ma być więc mierzona najkrótszą drogą, tak jak faktycznie poruszają się piesi.

Urzędnicy próbowali też uspokoić przedsiębiorców. W uzasadnieniu wprost zapisano, że celem regulacji nie jest ograniczanie działalności gospodarczej jako takiej ani tworzenie dodatkowej ochrony konserwatorskiej zabytków.

Projekt był konsultowany na zebraniach wiejskich między 24 sierpnia a 30 września i nie wzbudził żadnych uwag czy sprzeciwów. Prawdziwe emocje ujawniły się dopiero na październikowej sesji rady gminy Siedlce.

O zdjęcie projektu z porządku obrad zawnioskował radny Marcin Chrząścik. Przyznał, że wcześniej, podczas prac komisji, nie dostrzegł szerszych skutków proponowanych zasad. Jak mówił, prowadzi zdrowy, bezalkoholowy tryb życia i początkowo myślał o projekcie przede wszystkim jako o sposobie ograniczenia obecności alkoholu w otoczeniu mieszkańców. Po rozmowach w Chodowie zmienił zdanie.

- Mieszkańcy mojej miejscowości i pani prezes Spółdzielni, która dzisiaj tutaj siedzi, poinformowali mnie, że naszą decyzją być może pozbędziemy się jedynego sklepu w Chodowie - mówił na sesji.

Przypominał o osobach starszych i niemobilnych, dla których codzienne zakupy w pobliżu domu nie są luksusem. Podkreślał też, że sklep działa w tym miejscu od lat, a odległość od żłobka czy pomnika się nie zmieniła. Według radnego warto przyjrzeć się również temu, co proponowana uchwała może oznaczać dla pracowników i dla samej spółdzielni. - Być może przykładamy rękę do tego, że będziemy pchali mieszkańców na zakupy do wielkich sieci - ostrzegał. Prosił o miesiąc na spokojniejszą analizę i wysłuchanie argumentów zainteresowanych.

"To jest niedopuszczalne"

Wójt Henryk Brodowski nie chciał zdejmować projektu z porządku obrad. Przypomniał, że spotkania odbyły się w każdej miejscowości, a mieszkańcy mogli zapoznać się z propozycją. Wskazał również na ważną okoliczność: sklep w Chodowie ma zezwolenie na sprzedaż alkoholu do 2030 r. Podkreślał, że uchwała ma ograniczać sprzedaż alkoholu, nie zaś zamykać sklepy.

Wójt mówił też o sygnałach dotyczących zachowania osób pijących alkohol w sąsiedztwie żłobka. Opisywał sytuacje, w których - jak relacjonował - osoby po piwie załatwiają potrzeby fizjologiczne przy ścianie, podczas gdy dzieci bawią się na placu. - To jest niedopuszczalne - oceniał.

Na koniec Brodowski wypomniał Chrząścikowi zmianę stanowiska. - Dziwię się, bo pan radny, będąc na komisji, głosował za tym i namawiał, a teraz raptem zmienia zdanie. Nikt nie dzwonił do mnie jako wójta, jako inicjatora projektu uchwały, żeby ją zdjąć. Moim obowiązkiem jest, żeby te sklepy funkcjonowały jak najlepiej, ale jestem przeciwnikiem tego, żeby te ściany były tam oblegane z takiego czy innego powodu. Proszę radę, by tego punktu nie zdejmować.

Radny Chrząścik ripostował: - Ani ustawa nas nie zobowiązuje do tego, żebyśmy się tak z tym bardzo spieszyli, ani nie ma do tego żadnych innych przesłanek. Wójt powołuje się na radę sołecką i na jakieś argumenty, a to było zebranie sołeckie mieszkańców, na którym było 30 osób na 1000 mieszkańców. To nie jest reprezentatywna grupa.

Wójt odpowiedział, że na zebrania przychodzą osoby zainteresowane sprawami miejscowości i ich stanowisko należy uszanować.

"Nie będzie się to opłacało"

Głos zabrała również Grażyna Pietrak, prezes GS "Samopomoc Chłopska" w Siedlcach. Nie zaprzeczała, że pięć czy dziesięć lat temu pod sklepami ludzie pili i spali, a drobne incydenty z osobami uzależnionymi kryjącymi się po krzakach czy bramach wciąż się zdarzają. Przekonywała jednak, że sklepy zostały dostosowane do cywilizowanych warunków - mają ochronę, monitoring i kamery, więc przed samą placówką nikt nie pije.

Według niej z patologiami powinny walczyć odpowiednie instytucje oraz państwo poprzez edukację. - Nasze sklepowe nie będą szukać po krzakach leżących, agresywnych niejednokrotnie ludzi, którzy nadużywają, przesadzają z alkoholem - argumentowała prezes Pietrak.

Dodała, że placówka jest lokalnym centrum informacji oraz centrum wyborczym - z tablicą ogłoszeń na placu, z której korzystają wszyscy mieszkańcy. Wskazywała, że wieś się starzeje, a jednocześnie na obrzeża wyprowadzają się mieszkańcy Siedlec, którzy w obliczu miejskich korków i kłopotów z parkowaniem chcą robić zakupy blisko domu.

Na koniec postawiła sprawę na ostrzu noża. - To, że my nie będziemy sprzedawać alkoholu, równa się z tym, że nie będzie sklepu. Dlatego, że nie będzie się to opłacało. Coraz mniejsze są obroty. A mieszkańcy przenoszą się tam, gdzie kupią wszystko - ostrzegała Grażyna Pietrak, apelując o porzucenie uchwały, która tylko przysporzy ludziom problemów.

Kluczowe dla zrozumienia zamieszania było wystąpienie radnego Romana Chojeckiego, który otwarcie przyznał się do inicjatywy. Jak wyjaśnił, nowe przepisy wcale nie miały uderzać w Chodów, lecz uporządkować sytuację w innej miejscowości.

- Biorę to na klatę, bo to ode mnie wypłynęło. Skąd się to w ogóle wzięło? Sprawa miała dotyczyć głównie sprzedaży alkoholu w sklepie przy pomniku powstańców w Iganiach - mówił Roman Chojecki.

Według relacji radnego osoby kupujące tam piwo spożywały je następnie na ławkach przy samym pomniku, co naruszało powagę tego miejsca. - Moim zdaniem pozostawienie możliwości przedłużenia koncesji na alkohol przy pomniku będzie profanacją tego miejsca - przekonywał Chojecki. Osobno odniósł się do konsekwencji proponowanych zmian dla Chodowa. - A sklep GS-u w Chodowie po prostu dostał rykoszetem - stwierdził radny.

"Urzędnicze widzimisię"

Przy 10 głosach "za" i 5 przeciw projekt został zdjęty z porządku obrad. Sprawa nie jest jednak zamknięta, a w rozmowie z naszą redakcją Marcin Chrząścik nie szczędzi ostrych słów pod adresem przygotowanych regulacji.

Radny ocenia, że polskie prawo już teraz jest restrykcyjne, a gminny pomysł idzie dalej bez przemyślenia skutków. Wskazuje na sytuację w Iganiach: jeśli jeden sklep straci prawo do sprzedaży alkoholu, a 100 metrów dalej działa drugi z zezwoleniem, spożycie nie spadnie, a straty poniesie tylko jeden przedsiębiorca. Zdaniem Chrząścika w debacie wybrzmiały pytania o równe traktowanie, bo można było odnieść wrażenie, że chodzi o konkretny punkt. Przypomina przy tym, że ten sam właściciel wcześniej szedł gminie na rękę, sprzedając jej fragment posesji pod Centrum Przesiadkowe w Iganiach za mało korzystną dla siebie cenę.

Najmocniej radny podkreśla jednak społeczny koszt projektu w swojej miejscowości, zarzucając jego zwolennikom brak troski o zwykłych ludzi. - Dla radnego to jedno głosowanie. Dla mieszkańca Chodowa to pytanie, czy nadal będzie miał gdzie zrobić codzienne zakupy we własnej miejscowości - mówi Marcin Chrząścik.

Przyznaje, że ze zdumieniem słuchał obrony ograniczeń przy pomnikach przy jednoczesnym braku refleksji nad losem mieszkańców, przedsiębiorców i pracowników. Dodaje, że mieszkańcy powinni stanowczo sprzeciwić się obecnemu kształtowi projektu. - Nie zgadzam się, by o sprawach tak ważnych dla życia naszych miejscowości decydowało urzędnicze widzimisię - podkreśla radny.

Chrząścik oczekuje, że zanim rada zaostrzy przepisy, pokaże, jaki problem rozwiąże i kto poniesie koszty. Widzi ryzyko dla sklepów, ale nadal nie słyszy przekonującej odpowiedzi, jak uchwała ograniczy picie. Liczy, że gdy projekt wróci pod obrady, radni wezmą to pod uwagę.

KINGA OCHNIO

ADRES REDAKCJI : 08-110 Siedlce , ul. Brzeska 97 / tel. 25 632 79 77 / e-mail: redakcja@zyciesiedleckie.pl / www.zyciesiedleckie.pl

ŻYCIE SIEDLECKIE

- REDAKTORZY : Iwona DĄBROWSKA, Weronika MAKARCZUK, Kinga OCHNIO,
- BIURO REKLAMY : Edyta JAGODZIŃSKA, tel. 795-541-362, email: reklama@zyciesiedleckie.pl
- WYDAWCA : Życie Siedleckie Sp.zo.o, 08-110 Siedlce, ul. Brzeska 97, NIP 821 256 19 19, REGON 14176733, Sąd Rejonowy dla M. St. Warszawy w Warszawie XIV Wydział Gospodarczy, Wydział Rejestrowy, Nr KRS 0000324594, konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010
- DRUK : Drukarnia ZPR Media ul. Jubilerska 10a, 04-190 Warszawa

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść reklam/ogłoszeń/tekstów płatnych redakcja nie odpowiada.

eprasa.pl ff0a3ed19a

Trwa kampania na portalu edukacyjnym Bezpieczne Mazowsze!

Zachęcamy do udziału! Tylko udział uczniów w kampanii daje szansę na zdobywanie

super nagród

bezpiecznemazowsze.mazovia.pl

BEZPIECZNE Mazowsze.

Mazowsze. serce Polski

eprasa.pl ff0a3ed19a

Tragedia w Ujrzanowie bolesną lekcją

REGION

Nieoświetlona droga, listopadowy wieczór i tragedia, której nie udało się zapobiec. W Ujrzanowie doszło do śmiertelnego potrącenia pieszego przez samochód osobowy. Okoliczności wypadku wyjaśniają policjanci pod nadzorem prokuratora. To dramatyczne zdarzenie przypomina, jak ważna jest widoczność na drodze, szczególnie jesienią i zimą, gdy zmrok zapada wcześnie. Niewielki odblask kosztuje zaledwie kilka złotych, a może pomóc ocalić ludzkie życie.



Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 38-letnia kobieta kierująca samochodem marki Peugeot potrąciła pieszego.

Do tragedii doszło w czwartek, 5 listopada, krótko po godzinie 18, w miejscowości Ujrzanów. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 38-letnia kobieta kierująca samochodem marki Peugeot potrąciła pieszego. Kierująca była trzeźwa.

Wypadek wydarzył się na nieoświetlonym odcinku drogi. Pomimo podjętych działań ratowniczych życia potrąconej osoby nie udało się uratować. W chwili przekazania informacji przez policję tożsamość pieszego nie była jeszcze ustalona.

Na miejscu przez kilka godzin pracowali funkcjonariusze, którzy pod nadzorem prokuratora wykonywali czynności procesowe i zabezpieczali ślady. Śledczy ustalają dokładny przebieg zdarzenia oraz jego przyczyny.

Na obecnym etapie nie można przesądzać, co doprowadziło do tragedii. Nie ma również potwierdzonych informacji, czy pieszy posiadał elementy odblaskowe.

Jesienią i zimą, kiedy dzień jest coraz krótszy, bezpieczeństwo pieszych nabiera szczególnego znaczenia. Wielu mieszkańców naszego regionu wraca po zmroku z pracy, idzie do sklepu czy pokonuje pieszo odcinki dróg między miejscowościami. Nie wszędzie są chodniki, latarnie i dobrze oświetlone pobocza. Na takich trasach widoczność może decydować o bezpieczeństwie.

Pieszy ubrany w ciemną odzież, bez żadnego elementu odbijającego światło, jest znacznie trudniejszy do zauważenia. Kierowca może dostrzec go dopiero z niewielkiej odległości, kiedy czasu na reakcję pozostaje bardzo mało. Odblaski sprawiają, że człowiek staje się widoczny znacznie wcześniej. Światło samochodowych reflektorów odbija się od takiego elementu, dzięki czemu kierujący ma większą szansę odpowiednio wcześnie zauważyć pieszego, zwolnić i bezpiecznie zareagować.

Nie oznacza to oczywiście, że sam odblask gwarantuje bezpieczeństwo. Może jednak znacząco zmniejszyć ryzyko wypadku.

Opaska odblaskowa, zawieszka przy plecaku, element przymocowany do kurtki czy kamizelka odblaskowa nie są dużym wydatkiem. Często wystarczy kilka złotych, by poprawić swoją widoczność na drodze.

Warto o tym pamiętać nie tylko wtedy, gdy wybieramy się na dłuższy spacer. Czasem wystarczy kilkaset metrów pokonywanych poboczem nieoświetlonej drogi, aby znaleźć się w niebezpiecznej sytuacji.

Szczególną uwagę powinniśmy zwrócić na dzieci, seniorów i osoby, które codziennie poruszają się pieszo po lokalnych drogach.

Zgodnie z przepisami piesi poruszający się po zmroku po drodze poza obszarem zabudowanym mają obowiązek używania elementów odblaskowych w sposób widoczny dla innych uczestników ruchu. Wyjątkiem jest poruszanie się po chodniku lub drodze przeznaczonej wyłącznie dla pieszych.

Jednak nawet tam, gdzie przepisy nie nakładają takiego obowiązku, warto zadbać o własną widoczność. Odblask może przydać się również na słabo oświetlonych ulicach w mieście czy na osiedlowych drogach.

Ważne, by był umieszczony w widocznym miejscu, a nie schowany w kieszeni czy zasłonięty ubraniem. Dobrym rozwiązaniem jest noszenie elementów odblaskowych tak, aby mogły zostać dostrzeżone przez kierowców nadjeżdżających z obu kierunków.

Policjanci przypominają, że bezpieczeństwo na drodze zależy również od zachowania samych pieszych.

Po zmroku warto wybierać jasną odzież i zawsze mieć przy sobie odblaski. Należy korzystać z chodników i dróg dla pieszych, a tam, gdzie ich nie ma, poruszać się zgodnie z przepisami, co do zasady lewą stroną drogi.

Szczególna ostrożność potrzebna jest podczas przechodzenia przez jezdnię. W pierwszej kolejności należy korzystać z wyznaczonych przejść, a w innych miejscach przekraczać jezdnię wyłącznie tam, gdzie pozwalają na to przepisy i warunki bezpieczeństwa. Zawsze trzeba upewnić się, że można zrobić to bezpiecznie.

Nie wolno wchodzić bezpośrednio przed nadjeżdżający pojazd. Nawet kierowca, który natychmiast rozpocznie hamowanie, potrzebuje czasu i odpowiedniej odległości, aby zatrzymać samochód.

Apel o noszenie odblasków nie oznacza, że odpowiedzialność za bezpieczeństwo spoczywa wyłącznie na pieszych.

Kierowcy, szczególnie na nieoświetlonych drogach poza obszarem zabudowanym, powinni zachować wzmożoną ostrożność. Należy dostosować prędkość do warunków, obserwować nie tylko jezdnię, ale również pobocza i być przygotowanym na pojawienie się pieszego.

Jesienna aura dodatkowo utrudnia jazdę. Deszcz, mokra nawierzchnia, ograniczona widoczność i szybko zapadający zmrok mogą sprawić, że dostrzeżenie zagrożenia będzie trudniejsze. Mokra droga może też wydłużyć drogę hamowania. Nie wystarczy więc jechać z prędkością mieszczącą się w dopuszczalnym limicie. Trzeba jechać tak, aby mieć możliwość odpowiedniej reakcji na sytuację na drodze.

Wypadek w Ujrzanowie zakończył się śmiercią człowieka. Jego dokładne przyczyny ustalą śledczy. Nie należy wyciągać przedwczesnych wniosków ani przypisywać komukolwiek winy, zanim wszystkie okoliczności zostaną wyjaśnione. Ta tragedia jest jednak kolejnym powodem, by przypomnieć o bezpieczeństwie na drogach naszego regionu.

Warto zadać sobie proste pytanie: czy wychodząc wieczorem z domu, jesteśmy dostatecznie widoczni dla innych uczestników ruchu?

Nie chodzi o wielkie wydatki ani skomplikowane rozwiązania. Czasem wystarczy zwykła opaska odblaskowa, niewielka zawieszka lub kamizelka, aby kierowca mógł zauważyć człowieka odpowiednio wcześnie. Zadbajmy o siebie i swoich bliskich. Przypomnijmy dzieciom o odblaskach, wyposażmy w nie starszych rodziców i dziadków. Nośmy je również sami, nawet jeśli wydaje nam się, że droga, którą dobrze znamy, jest bezpieczna.

Kilka złotych za odblask to naprawdę niewiele. Zwłaszcza gdy stawką może być ludzkie życie.

ID



eprasa.pl ff0a3ed19a

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Nie szukają rozgłosu...

SIEDLCE

Społeczna wrażliwość, bezinteresowna pomoc, lata pracy na rzecz lokalnej społeczności i pasja do promowania Siedlec. Za tymi działaniami stoją ludzie i organizacje, których działalność została doceniona podczas jubileuszowej gali Aleksandrii. 4 listopada w Sali Białej Miejskiego Ośrodka Kultury wręczono nagrody Prezydenta Miasta Siedlce. Najwyższe wyróżnienie – Super Aleksandrię – otrzymał Mariusz Błaszczak, były Minister Obrony Narodowej.



Nagrody Prezydenta Miasta Siedlce przyznawane są od 1996 roku.

To już 30. edycja wydarzenia, podczas którego miasto wyróżnia osoby i instytucje szczególnie zasłużone dla Siedlec. Tegoroczna gala zgromadziła przedstawicieli samorządu, duchowieństwa, służb mundurowych, biznesu, edukacji i kultury. Statuetki wręczał prezydent Siedlec Tomasz Hapunowicz.

– *Dzisiaj mamy wspaniałą okazję do tego, aby tak po ludzku powiedzieć „dziękuję" wszystkim osobom i organizacjom, które na co dzień budują nasze miasto, które są jego ambasadorami w świecie – mówił podczas otwarcia uroczystości* ***Tomasz Hapunowicz***.

Prezydent zwrócił uwagę na zaangażowanie osób działających w różnych organizacjach, które dostrzegają problemy innych i starają się odpowiadać na potrzeby konkretnych środowisk. Jak podkreślił, Aleksandria jest formą podziękowania za ich codzienną pracę i wkład w rozwój miasta.

Ludzie wielkich serc

Wśród tegorocznych laureatów znalazła się Mariola Toczyska, prezes Stowarzyszenia „Zawsze Razem". Od 15 lat wspiera osoby z zespołem Downa i ich rodziny. Jej działalność to nie tylko pomoc, ale również tworzenie przestrzeni, w której osoby z zespołem Downa mogą się rozwijać, integrować i być częścią lokalnej społeczności.

Doceniono także Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Diecezji Siedleckiej. Organizacja od lat angażuje młodych ludzi, kształtując w nich odpowiedzialność, umiejętność współpracy i przywiązanie do wartości chrześcijańskich. Nagrodę odebrała prezes zarządu Aleksandra Drobińska.

Aleksandria trafiła również do Henryka Brodowskiego. Wieloletni samorządowiec, były starosta siedlecki i przewodniczący Rady Powiatu Siedleckiego, od 2014 roku pełni funkcję wójta gminy Siedlce. Wyróżnienie przyznano mu za wieloletnią pracę samorządową i konsekwentne działania na rzecz mieszkańców oraz rozwoju regionu.

W gronie nagrodzonych znalazł się również Grzegorz Ołtarzewski, siedlecki lekarz stomatolog. Szczególne miejsce w jego działalności zajmuje pomoc osobom, które na co dzień nie mają dostępu do podstawowej opieki medycznej. Od lat wyjeżdża na misje charytatywne do Kamerunu, gdzie niesie pomoc potrzebującym.

Dwa oblicza dumy

Za popularyzowanie lokalnego dziedzictwa wyróżniono Natalię Zyśk, znaną mieszkańcom jako „Pani Przewodnik". Historię Siedlec przybliża w sposób daleki od tradycyjnych lekcji. Organizuje spacery tematyczne, przygotowuje gry edukacyjne, prowadzi audycje i wykorzystuje media społecznościowe. Dzięki temu dzieje miasta poznają również ci, którzy dopiero odkrywają jego historię.

Wśród laureatów znalazł się także Klub Przyjaciół Siatkówki Siedlce. Od 16 lat klub reprezentuje miasto na parkietach I ligi, rozwija siatkarskie talenty i szkoli młodych zawodników. Jego działalność to nie tylko sportowa rywalizacja, ale również budowanie zaplecza dla kolejnych pokoleń siatkarzy. Statuetkę odebrał prezes klubu Bartłomiej Kurkus.

Pamięć pozostaje

Jednym z najbardziej poruszających momentów wieczoru było pośmiertne uhonorowanie śp. Janusza Cabaja. Społecznik, policjant i radny Rady Miasta Siedlce w latach 2018–2026 został doceniony za swoje zaangażowanie w życie lokalnej społeczności.

Nagrodę odebrała jego żona, Marzanna Cabaj. Po wręczeniu statuetki uczestnicy gali uczcili pamięć zmarłego samorządowca minutą ciszy.

Najwyższy laur

Najważniejsze wyróżnienie jubileuszowej gali – Super Aleksandria – otrzymał Mariusz Błaszczak, poseł na Sejm RP i były Minister Obrony Narodowej. Nagroda przyznawana jest od 2007 roku za szczególny wpływ na rozwój Siedlec w skali całego kraju.

Doceniono jego rolę w powołaniu 18 Dywizji Zmechanizowanej i ulokowaniu jej dowództwa w Siedlcach. Decyzja ta miała istotne znaczenie dla pozycji miasta, jego bezpieczeństwa oraz rozwoju gospodarczego.

Laureat nie mógł osobiście uczestniczyć w uroczystości ze względu na obowiązki służbowe. Do zgromadzonych skierował wystąpienie audiowizualne. Statuetka zostanie mu przekazana podczas indywidualnego spotkania z prezydentem miasta.

30 lat tradycji

Nagrody Prezydenta Miasta Siedlce przyznawane są od 1996 roku. Ich nazwa nawiązuje do księżnej Aleksandry z Czartoryskich Ogińskiej, mecenaski kultury i nauki, której działalność przypadła na czas rozkwitu miasta. Tegoroczna uroczystość była szczególna właśnie ze względu na 30-lecie ustanowienia tego wyróżnienia.

O muzyczną oprawę jubileuszowego wieczoru zadbał kwintet klarnetowy muzyków Orkiestry Kameralnej Aleksandria. Tradycyjnie każdy z laureatów został również uhonorowany pamiątkowym wpisem do Księgi Laureatów.

WM

Siedlce

Kolejna ulica w Siedlcach przechodzi remont

Kolejny fragment siedleckiej ulicy doczekał się remontu. Tym razem drogowcy pracują na ulicy Świrskiego, gdzie wymieniane są krawężniki i przygotowywana nowa nawierzchnia. Inwestycja kosztuje 492 tys. zł i jest współfinansowana ze środków samorządu województwa mazowieckiego. Kiedy prace powinny się zakończyć? Roboty prowadzone są na około 150-metrowym odcinku ulicy Świrskiego, od skrzyżowania z ulicą Niedziałka do skrzyżowania z ulicą Kochanowskiego. Zakres inwestycji obejmuje wymianę krawężników, ułożenie nowej nawierzchni bitumicznej oraz odtworzenie oznakowania poziomego. O rozpoczętych pracach Urząd Miasta Siedlce poinformował 6 listopada.

To kolejna inwestycja drogowa realizowana w Siedlcach. Choć remontowany odcinek nie jest długi, zakres robót obejmuje zarówno nawierzchnię jezdni, jak i jej bezpośrednie otoczenie w postaci krawężników. Po zakończeniu prac kierowcy będą mogli korzystać z odnowionej nawierzchni. Wartość inwestycji wynosi 492 tys. zł. Zadanie jest współfinansowane z budżetu województwa mazowieckiego w ramach Instrumentu Wsparcia Inwestycji Samorządowych „Mazowsze Pomaga". W opublikowanej informacji magistrat nie wskazał jednak dokładnej wysokości dofinansowania.



Na czas prowadzonych robót w rejonie ulicy Świrskiego obowiązuje tymczasowa organizacja ruchu.

Z dokumentacji przetargowej wynika, że zamówienie obejmuje remont nawierzchni ulic Niedziałka i Świrskiego.

O jego realizację ubiegało się dwóch oferentów. Jeden zaproponował wykonanie prac za 492 tys. zł, drugi za ponad 1,07 mln zł. Ostatecznie wybrano tańszą ofertę.

Umowę na realizację inwestycji zawarto 22 października 2026 roku. W dokumentacji zamówienia wskazano 45-dniowy okres realizacji. Przy założeniu, że termin biegnie od dnia zawarcia umowy, więc zakończenie prac ma nastąpić na początku grudnia. Nie jest to jednak oficjalnie potwierdzona data zakończenia remontu.

Na czas prowadzonych robót w rejonie ulicy Świrskiego obowiązuje tymczasowa organizacja ruchu. Magistrat apeluje do kierowców i pieszych o ostrożność oraz stosowanie się do ustawionego oznakowania.

ID





eprasa.pl ff0a3ed19a

Suchożebry

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Krześlin na dobrej drodze

GMINA SUCHOŻEBRY

Kolejny odcinek drogi w Krześlinie, w gminie Suchożebry, zyskał nową nawierzchnię asfaltową. To już trzeci etap przebudowy drogi gminnej nr 361013W. Tym razem prace objęły 743 metry trasy. Inwestycja kosztowała ponad 335 tys. zł, a blisko jedną trzecią tej kwoty stanowi dofinansowanie z budżetu województwa mazowieckiego.



Dla mieszkańców Krześlina to kolejna zmiana w lokalnej infrastrukturze drogowej. Przebudowany odcinek ma znaczenie nie tylko dla codziennych dojazdów do domów, ale również dla rolników korzystających z dróg prowadzących do gospodarstw i gruntów rolnych. W gminach wiejskich ich stan jest szczególnie ważny, ponieważ z tych samych tras korzystają zarówno samochody osobowe, jak i pojazdy oraz maszyny rolnicze.

W ramach trzeciego etapu przebudowy drogi gminnej nr 361013W wykonano prace na odcinku o długości 0,743 km. Roboty rozpoczęto od profilowania podłoża pod warstwy konstrukcyjne nawierzchni. Następnie ułożono warstwę wiążącą i ścieralną z betonu asfaltowego. Wykonano także pobocza z kruszywa łamanego oraz oznakowanie pionowe. Choć największą i najbardziej widoczną zmianą jest asfaltowa nawierzchnia, istotne znaczenie mają również pozostałe elementy przebudowy. Odpowiednie przygotowanie podłoża wpływa na trwałość drogi, natomiast utwardzone pobocza zapewniają podparcie jej krawędzi. Wszystkie te prace mają służyć poprawie warunków korzystania z trasy.

Setki tysięcy na przebudowę

Łączna wartość inwestycji wyniosła 335 147,94 zł brutto. Gmina Suchożebry otrzymała na ten cel 100 tys. zł dofinansowania z budżetu województwa mazowieckiego. Pieniądze przyznano w ramach wsparcia zadań związanych z budową i modernizacją dróg dojazdowych do gruntów rolnych, określanego jako FOGR.

Oznacza to, że wojewódzkie wsparcie pokryło blisko 30 procent kosztów przedsięwzięcia. Pozostała część wartości zadania wyniosła 235 147,94 zł.

Dla samorządów wiejskich możliwość pozyskania zewnętrznych środków na inwestycje drogowe jest istotnym wsparciem. Pozwala realizować kolejne zadania bez konieczności pokrywania wszystkich kosztów z własnego budżetu. Ma to znaczenie zwłaszcza tam, gdzie potrzeby dotyczące remontów i modernizacji dróg są znaczne, a samorządy muszą jednocześnie finansować wiele innych zadań.

Trzeci etap, kolejne zmiany

Przebudowa drogi w Krześlinie jest kontynuacją prac prowadzonych w poprzednich latach. Na wcześniejszą modernizację tej samej drogi gmina Suchożebry pozyskała 114 tys. zł dofinansowania z budżetu województwa mazowieckiego. Kolejne wsparcie przyznano na drugi etap, którego realizację zaplanowano w 2023 roku. Wówczas wysokość dotacji wyniosła 150 tys. zł.

Tegoroczne zadanie jest więc trzecim etapem przedsięwzięcia. Sukcesywna przebudowa pozwala poprawiać stan kolejnych fragmentów drogi, zamiast ograniczać się do doraźnych napraw nawierzchni.

Wykonawcę najnowszej inwestycji wyłoniono w postępowaniu przetargowym. Do gminy wpłynęło siedem ofert. Najkorzystniejsza wygrała, która zaproponowała wykonanie prac za 335 147,94 zł. Umowę podpisano 25 sierpnia, a termin realizacji zamówienia wyznaczono na 30 października.

Ważne dla mieszkańców

Przebudowa dróg dojazdowych do gruntów rolnych ma duże znaczenie w miejscowościach, w których ważną częścią lokalnej gospodarki pozostaje rolnictwo. Sprawny dojazd do pól i gospodarstw ułatwia codzienną pracę, szczególnie w okresach intensywnych prac polowych, żniw czy transportu płodów rolnych.

Z poprawy stanu dróg korzystają jednak nie tylko rolnicy. To również wygodniejsze przejazdy dla mieszkańców, którzy codziennie przemieszczają się pomiędzy miejscowościami, dojeżdżają do pracy, szkoły czy załatwiają bieżące sprawy.

Jak podkreśla samorząd, tego rodzaju inwestycje wpisują się w działania związane z systematyczną poprawą infrastruktury drogowej na terenie gminy.

– Konsekwentnie realizujemy inwestycje, które mają bezpośrednie znaczenie dla codziennego życia mieszkańców naszej gminy. Przebudowa drogi w Krześlinie to kolejny etap prac, dzięki którym poprawiamy stan lokalnej infrastruktury. Zależy nam, aby mieszkańcy mieli zapewnione dobre warunki dojazdu do swoich posesji, a rolnicy mogli sprawnie korzystać z dróg prowadzących do gospodarstw i gruntów rolnych. Cieszę się, że na realizację tego zadania udało się pozyskać wsparcie z budżetu województwa mazowieckiego. Dzięki takim środkom możemy stopniowo modernizować kolejne odcinki dróg i racjonalnie planować wydatki gminy – mówi ***Tomasz Starzewski****, wójt gminy Suchożebry.*

Zrealizowany w Krześlinie trzeci etap przebudowy to kolejny fragment lokalnej sieci drogowej, który przeszedł modernizację. Choć inwestycja obejmuje niespełna trzy czwarte kilometra, jej znaczenie należy rozpatrywać przede wszystkim z perspektywy osób korzystających z tej trasy na co dzień. Dla mieszkańców liczy się bowiem nie liczba kilometrów zapisanych w dokumentacji, ale stan drogi, którą każdego dnia pokonują.

I D

SPRZEDAŻ!

Wołuś

ŚRODEK POPRAWIAJĄCY JAKOŚĆ GLEBY

Produkt wytwarzany jest z selektywnie zbieranych odpadów zielonych oraz biodegradowalnych.

- Wzbogaca glebę w substancje organiczne i składniki pokarmowe,
- Wpływa korzystnie na właściwości fizyczne, chemiczne i biologiczne gleb,
- Dostarcza naturalnej mikroflory, zwiększając odporność roślin na patogeny,
- Zwiększa pojemność wodną i sorpcyjną gleb, umożliwiając wzrost roślin nawet na glebach ubogich (nieużytkach) oraz zdegradowanych.

ZAKŁAD UTYLIZACJI ODPADÓW ZUO

Zakład Utylizacji Odpadów Sp. z o.o. Instalacja Komunalna w Woli Suchożebrskiej
Ul. Sokołowska 2, 08-125 Suchożebry, tel. 25 621 07 56

eprasa.pl ff0a3ed19a

Redaguje: Weronika Makarczuk
m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl
tel: 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Sołtysi szkolili się z bezpieczeństwa

MIASTO I GMINA MORDY

Jak reagować w sytuacjach kryzysowych, sprawnie przekazywać informacje mieszkańcom i współpracować ze służbami ratowniczymi? Między innymi tym zagadnieniom poświęcono szkolenie dla sołtysów z terenu Miasta i Gminy Mordy. Spotkanie odbyło się w piątek, 6 listopada, i zgromadziło 28 przedstawicieli lokalnych społeczności. Uczestnicy poznali zarówno prawne, jak i praktyczne aspekty ochrony ludności oraz obrony cywilnej.



Szkolenie nie ograniczyło się do omówienia przepisów i zasad organizacji działań.

Szkolenie zorganizowano w związku z obowiązkami wynikającymi z ustawy z 5 grudnia 2024 r. o ochronie ludności i obronie cywilnej. Nowe przepisy określają zadania organów samorządowych w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom. Ich skuteczna realizacja wymaga nie tylko odpowiedniego przygotowania służb i urzędników, ale również ścisłej współpracy z sołtysami, którzy mają bezpośredni kontakt z mieszkańcami poszczególnych miejscowości.

Zajęcia poprowadził **dh Paweł Pawluk**, komendant gminny Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Mordach. W prowadzeniu szkolenia wspierała go st. insp. Justyna Ciborowska, odpowiedzialna w Urzędzie Miejskim w Mordach za sprawy obrony cywilnej, obronne i zarządzanie kryzysowe.

Podczas spotkania szczegółowo omówiono podział zadań i odpowiedzialności w gminnym systemie zarządzania kryzysowego. Szczególną uwagę poświęcono roli sołtysów, którzy w przypadku wystąpienia zagrożenia stanowią ważne ogniwo łączące burmistrza, jako organ odpowiedzialny za ochronę ludności na terenie gminy, z mieszkańcami sołectw.

To właśnie sołtysi, dzięki znajomości lokalnych uwarunkowań i potrzeb mieszkańców, mogą odegrać istotną rolę w szybkim przekazywaniu komunikatów, rozpoznawaniu zagrożeń oraz wspieraniu działań podejmowanych przez samorząd i służby ratownicze.

– *Skuteczna ochrona ludności w sytuacjach zagrożenia zależy w dużej mierze od szybkiego przepływu informacji oraz sprawnej koordynacji działań na miejscu. Sołtysi są najbliżej naszych mieszkańców, doskonale znają specyfikę swoich sołectw i to oni w pierwszych momentach kryzysu stanowią bezcenne wsparcie dla mieszkańców oraz służb ratowniczych. Stałe podnoszenie ich kompetencji to bezpośrednia inwestycja w bezpieczeństwo całej naszej gminy – podkreśla* ***Łukasz A. Wawryniuk****, burmistrz Mordów.*

Na wypadek kryzysu

Szkolenie nie ograniczyło się do omówienia przepisów i zasad organizacji działań. Uczestnicy otrzymali również materiały, które mogą wykorzystać w praktyce. Każdemu z 28 sołtysów przekazano broszurę informacyjno-edukacyjną „Społeczna odporność w gminie", opracowaną przez Akademię Sztuki Wojennej we współpracy z Ministerstwem Obrony Narodowej.

Publikacja przedstawia zadania i obowiązki sołtysów w przypadku wystąpienia różnego rodzaju sytuacji kryzysowych. Zawiera także konkretne wskazówki i rozwiązania pomocne w podejmowaniu decyzji w warunkach zagrożenia.

– Broszura w sposób przejrzysty i obrazowy przedstawia zadania oraz obowiązki sołtysa w przypadku wystąpienia różnego rodzaju kryzysów. Poradnik zawiera konkretne wskazówki oraz sprawdzone rozwiązania, które ułatwią podejmowanie właściwych decyzji w sytuacjach nadzwyczajnych, gdzie priorytetem jest zawsze ochrona życia, zdrowia i mienia mieszkańców – dodaje dh Paweł Pawluk, komendant gminny.

Zaczyna się od przygotowania

Piątkowe spotkanie było elementem długofalowych działań samorządu na rzecz poprawy bezpieczeństwa mieszkańców Miasta i Gminy Mordy. Systematyczne szkolenia oraz wyposażanie liderów lokalnych społeczności w niezbędną wiedzę i praktyczne narzędzia mają zwiększać gotowość do reagowania w sytuacjach nadzwyczajnych.

W sytuacji zagrożenia liczy się bowiem nie tylko sprawność służb ratowniczych, ale także szybki przepływ informacji i współpraca na poziomie poszczególnych miejscowości. Właśnie dlatego odpowiednie przygotowanie sołtysów ma tak duże znaczenie dla bezpieczeństwa całej gminy.

KP

Bibliotekarze stawiają na rozwój



W ramach przedsięwzięcia przewidziano seminarium oraz cykl szkoleń skierowanych do bibliotekarzy.



Zmieniające się potrzeby społeczne stawiają przed bibliotekarzami coraz większe wymagania.

MORDY

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna im. Ireny Ostaszyk w Mordach, pełniąca funkcję biblioteki powiatowej, realizuje projekt „Biblioteczne partnerstwo". Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu bibliotekarze z powiatów siedleckiego i łosickiego mogą rozwijać swoje kompetencje zawodowe, zdobywać nowe umiejętności i wymieniać się doświadczeniami.

Całkowita wartość projektu wynosi 14 tys. zł, z czego 11 tys. zł stanowi dofinansowanie ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, pochodzących z Funduszu Promocji Kultury w ramach programu „Partnerstwo dla książki".

W ramach przedsięwzięcia przewidziano seminarium oraz cykl szkoleń skierowanych do bibliotekarzy z powiatów siedleckiego i łosickiego. Ich tematyka została dostosowana do potrzeb zgłaszanych przez środowisko bibliotekarskie. Uczestnicy mają możliwość doskonalenia umiejętności zawodowych, społecznych i animacyjnych, ze szczególnym uwzględnieniem skutecznej komunikacji oraz pracy z czytelnikami wymagającymi indywidualnego podejścia. Ważnym elementem szkoleń jest również wykorzystanie literatury jako narzędzia wspierającego dobrostan psychiczny i emocjonalny odbiorców.

– *W dobie rosnących wyzwań społecznych i cywilizacyjnych biblioteki przestały być miejscem służącym wyłącznie do wypożyczania książek. Coraz częściej pełnią one funkcję bezpiecznej przestrzeni wsparcia i budowania trwałych relacji społecznych. Realizacja projektu „Biblioteczne partnerstwo" pozwala nam wyposażyć kadry biblioteczne z naszego regionu w nowoczesne narzędzia i kompetencje miękkie, które bezpośrednio przełożą się na jakość oferty i aktywizację lokalnych społeczności – podkreśla* ***Marlena Soszyńska****, dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej im. Ireny Ostaszyk w Mordach, autorka i koordynatorka projektu.*

Jak wskazują organizatorzy, zmieniające się potrzeby społeczne stawiają przed bibliotekarzami coraz większe wymagania. Biblioteki nie ograniczają się już wyłącznie do udostępniania książek. Stają się również miejscami spotkań, integracji i wsparcia mieszkańców.

Realizowany w Mordach projekt ma pomóc pracownikom bibliotek lepiej odpowiadać na te potrzeby. Udział w szkoleniach to nie tylko okazja do poszerzenia wiedzy i doskonalenia warsztatu pracy, ale także możliwość wymiany doświadczeń oraz rozwijania współpracy między placówkami z obu powiatów. Zdobyte umiejętności mają przełożyć się na jakość usług bibliotecznych, wzbogacenie oferty dla czytelników i większe zaangażowanie lokalnych społeczności.

Projekt „Biblioteczne partnerstwo" dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury w ramach programu „Partnerstwo dla książki".

KP

Po drugiej stronie ciszy…

MORDY

Listopad to czas, w którym pamięć o tych, którzy odeszli, nabiera szczególnego znaczenia. To także okres zadumy nad przemijaniem, wspomnień i refleksji nad kruchością ludzkiego życia. W czwartek, 5 listopada, w kaplicy cmentarnej w Mordach odbyły się zaduszki parafialne pod hasłem „Po drugiej stronie ciszy… Pamięci tych, którzy odeszli". Wydarzenie zgromadziło parafian oraz mieszkańców gminy Mordy, którzy wspólnie, poprzez modlitwę, poezję i muzykę, uczcili pamięć zmarłych.

Uroczystości rozpoczęły się o godz. 17.00 mszą św. w intencji zmarłych, którą odprawili proboszcz parafii pw. św. Michała Archanioła w Mordach **ks. Karol Klewek** oraz **ks. prof. Roman Krawczyk**.

Bezpośrednio po nabożeństwie odbył się montaż słowno-muzyczny poświęcony pamięci tych, którzy odeszli. Jego scenariusz, oparty na refleksyjnej narracji o przemijaniu, przygotowała **Natalia Adamczuk**, kierownik Działu Animacji Kulturalnej i Organizacji Imprez Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Mordach.

Ważną częścią spotkania była poezja, która stała się okazją do zatrzymania się nad tym, co w życiu nieuchronne, ale też nad pamięcią o bliskich, którzy pozostają obecni we wspomnieniach. Zgromadzeni wysłuchali utworów **ks. Jana Twardowskiego**, **Ireny Ostaszyk** oraz **Joanny Kulmowej**. Wiersze odczytali zaproszeni goście: burmistrz Mordów **Łukasz A. Wawryniuk**, mieszkanka miasta **Małgorzata Lewandowska**, a także przedstawicielki organizatorów: liderka Grupy Nieformalnej „Mamy prawo do kultury" **Luiza Domańska** oraz dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej im. Ireny Ostaszyk w Mordach **Marlena Soszyńska**.

Szczególnie wymownym momentem uroczystości było wspomnienie przez **ks. Karola Klewka** parafian, którzy odeszli w ciągu ostatniego roku. Odczytywane utwory, przeplatane dźwiękami muzyki klasycznej, tworzyły atmosferę skupienia i zadumy. Była to chwila, w której każdy z uczestników mógł powrócić myślami do osób, których nie ma już wśród żywych, ale których obecność wciąż trwa w pamięci najbliższych.

– *Listopad to moment, w którym szczególnie mocno odczuwamy brak osób, które odeszły z tego świata. Przygotowany montaż słowno-muzyczny pozwolił nam słowem wspomnień i refleksji, poezją i muzyką wyrazić to, co nosimy w sercach. Pamiętajmy, że słowo pisane ma niezwykłą moc przywoływania wspomnień i zatrzymywania czasu. Spotkanie zaduszkowe „Po drugiej stronie ciszy" pokazało, jak ważna dla mieszkańców jest pamięć oraz wspólne przeżywanie poruszających chwil w duchu jedności i wzajemnego wsparcia – podsumowuje* ***ks. Karol Klewek****, proboszcz parafii pw. św. Michała Archanioła w Mordach.*

Zwieńczeniem zaduszkowych uroczystości była procesja z lampionami. Uczestnicy przeszli alejami cmentarza, niosąc światło będące symbolicznym wyrazem pamięci o zmarłych. W ten sposób zakończyło się spotkanie, które stało się nie tylko okazją do wspólnej modlitwy, ale również do refleksji nad przemijaniem i więziami, które pozostają mimo odejścia bliskich. Organizatorami zaduszków parafialnych byli: parafia pw. św. Michała Archanioła w Mordach, Grupa Nieformalna „Mamy prawo do kultury", Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Mordach oraz Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna im. Ireny Ostaszyk w Mordach.

KP

eprasa.pl ff0a3ed19a

Zbuczyn

Redaguje: Kinga Ochnio
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Sportowa ofensywa

GMINA ZBUCZYN

Uczniowie i mieszkańcy gminy Zbuczyn zyskują coraz lepsze warunki do aktywności fizycznej. Przy szkole w Borkach-Wyrkach powstaje nowoczesne boisko wielofunkcyjne, a samorząd konsekwentnie modernizuje kolejne obiekty - od oświetlenia na zbuczyńskim orliku po szkolne zaplecza szatniowe.



FOT. UG ZBUCZYN

Przy szkole w Borkach-Wyrkach powstaje boisko wielofunkcyjne.

Rozwój bazy sportowej to jeden z wyraźnych priorytetów lokalnego samorządu. Kolejne zadania obejmują zarówno budowę zupełnie nowych obiektów, jak i gruntowną modernizację tych, które od lat służą mieszkańcom.

- Cały czas inwestujemy w bazę sportową, bo zależy nam na tym, aby nasi uczniowie oraz mieszkańcy mieli dostęp do bezpiecznych i nowoczesnych obiektów - podkreśla wójt gminy Zbuczyn Hubert Pasiak. Najnowszym przykładem tych działań jest inwestycja realizowana w Borkach-Wyrkach.

W jednym miejscu

Dla uczniów tamtejszej szkoły podstawowej budowa nowego obiektu to duża zmiana. Powstaje tam boisko wielofunkcyjne o wymiarach 44,16 na 22,16 m, które umożliwi prowadzenie lekcji wychowania fizycznego, zajęć pozalekcyjnych oraz treningów w wielu dyscyplinach. Obiekt będzie przeznaczony do gry w piłkę ręczną, koszykówkę, siatkówkę oraz badmintona.

Istotny element inwestycji to nawierzchnia poliuretanowa, która dobrze amortyzuje upadki, zwiększając bezpieczeństwo podczas gry, a jednocześnie jest stosunkowo łatwa w utrzymaniu.

Wokół płyty boiska przewidziano także opaskę z betonowej kostki brukowej oraz ogrodzenie o wysokości 5 m.

Otwarty dla społeczności

Nowa infrastruktura nie będzie służyła wyłącznie szkole. Po zakończeniu zajęć lekcyjnych z boiska będzie mogła korzystać lokalna społeczność, zyskując nowe miejsce do aktywnego spędzania czasu.

Całkowita wartość zadania pn. "Budowa infrastruktury sportowej przy szkole podstawowej w Borkach-Wyrkach" wynosi 748 043,87 zł. Inwestycja jest współfinansowana ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego - w ramach Mazowieckiego Programu Rozwoju Bazy Sportowej (edycja 2026) gmina otrzymała 400 tys. zł dofinansowania.

Nowe oświetlenie na orliku

Budowa boiska w Borkach-Wyrkach to kontynuacja szerszych działań samorządu. Niespełna miesiąc temu zakończył się montaż nowego oświetlenia na orliku w Zbuczynie, będący kolejnym elementem modernizacji kompleksu sportowego. Zadanie obejmowało wykonanie linii kablowej niskiego napięcia, montaż stalowych słupów oświetleniowych na prefabrykowanych fundamentach, instalację opraw oraz wykonanie systemu zasilania i sterowania oświetleniem. Zadanie zrealizowano ze środków własnych gminy, a jego wartość wyniosła 300 574,74 zł.

Nowoczesne systemy pozwalają na bezpieczne i komfortowe korzystanie z boisk także po zmroku. To duże udogodnienie dla mieszkańców oraz lokalnych klubów, takich jak Wektra Zbuczyn, które zyskały lepsze warunki do treningów, meczów i sportowej rywalizacji.

Szatnie na medal w szkołach

Gmina Zbuczyn jest także beneficjentem pilotażowej edycji programu „Szatnia na medal", realizowanego przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. Pozyskane 350 tys. zł dofinansowania umożliwi modernizację zapleczy szatniowo-sanitarnych przy salach gimnastycznych w dwóch największych szkołach w gminie: Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Zbuczynie oraz Szkole Podstawowej w Krzesku-Królowa Niwa.

Zakres prac obejmuje modernizację ścian wewnętrznych, sufitów, posadzek, instalacji wewnętrznych oraz wymianę drzwi. Zamontowana będzie także nowa armatura i ceramika sanitarna, osprzęt elektroinstalacyjny, a szatnie zyskają nowe wyposażenie. Dzięki inwestycji o łącznej wartości prawie 700 tys. zł uczniowie i pozostali użytkownicy obiektów sportowych będą korzystać z odnowionych, bardziej funkcjonalnych pomieszczeń.

Sport to zdrowie - w Gminie Zbuczyn o tym wiedzą. Nowe obiekty i modernizowane zaplecze tworzą coraz lepsze warunki do ruchu, treningów i rozwijania sportowych pasji. Bo dobra forma zaczyna się od dobrych możliwości.

OPR. KO



eprasa.pl ff0a3ed19a

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Powiat siedlecki

Zostań Sąsiedzkim Mikołajem

GMINA SIEDLCE

Po sukcesie ubiegłorocznej akcji, w której wsparcie otrzymało około stu mieszkańców, gmina Siedlce po raz drugi uruchamia inicjatywę "Sąsiedzki Mikołaj". To okazja, by przed świętami podarować potrzebującym nie tylko paczkę, ale przede wszystkim poczucie pamięci i bliskości.



FOT. UG SIEDLCE

Spraw, by czyjeś święta, dzięki Tobie, były lepsze.

Organizatorzy ponownie chcą dotrzeć ze świątecznym wsparciem do osób samotnych, seniorów oraz rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej z terenu gminy Siedlce. Poprzednia edycja pokazała ogromne zaangażowanie lokalnej społeczności - udało się wówczas pomóc około 100 osobom, wśród których znalazły się rodziny z dziećmi, seniorzy oraz osoby samotne. Każda przygotowana paczka była czymś więcej niż tylko prezentem - stanowiła wyraźny sygnał, że ktoś pamięta, dostrzega drugiego człowieka i chce podzielić się dobrem.

Kto może przygotować paczkę?

Do udziału w drugiej edycji zaproszony jest każdy, kto chce zrobić coś dobrego. Organizatorzy szukają chętnych do przygotowania świątecznych upominków. Mogą to być indywidualni mieszkańcy gminy, całe rodziny, a także grupy przyjaciół i znajomych. Do akcji mogą włączyć się również grupy szkolne i przedszkolne, lokalni przedsiębiorcy, firmy, instytucje oraz organizacje pozarządowe. Liczy się każdy gest i chęć niesienia wsparcia potrzebującym.

Elfy pomogą w dostawie

Zasady akcji są proste i elastyczne, dzięki czemu każdy może dopasować formę pomocy do swoich możliwości. Najpierw należy się zgłosić, aby otrzymać ogólne informacje dotyczące potrzeb osoby lub rodziny, dla której przygotujemy paczkę. - Następnie wystarczy skompletować świąteczny upominek i przekazać go naszym elfom, które zadbają o dalszą organizację dostawy - informują organizatorzy. - Możesz zdecydować, czy przygotujesz paczkę małą, średnią czy dużą, a może elfy mają zrobić to za Ciebie. Najważniejsze są dobre chęci i pamięć o drugim człowieku - dodają.

Nie tylko pomoc materialna

Paczka z podstawowymi produktami, drobnym upominkiem i kartką z życzeniami może znaczyć naprawdę wiele. To nie tylko pomoc materialna, ale przede wszystkim znak, że nikt nie powinien czuć się niewidzialny ani zapomniany. Darczyńcy podarują komuś nie tylko świąteczny prezent, ale też poczucie bliskości, pamięci i nadziei. Na każdego "Sąsiedzkiego Mikołaja" czeka ogromna wdzięczność oraz Certyfikat Dobra.

Jak się zgłosić?

Chętni do udziału w akcji mogą zgłaszać się na trzy sposoby:

- mailowo pod adresem gmina@gminasiedlce.pl (w tytule wiadomości należy wpisać "Mikołaj", a w treści podać imię, nazwisko oraz numer telefonu - organizatorzy skontaktują się ze zgłaszającymi);
- telefonicznie pod numerem 25 632 77 31 wew. 58;
- w wiadomości prywatnej na profilu organizatorów na Facebooku.

Warto dołączyć do drugiej edycji "Sąsiedzkiego Mikołaja" i poczuć radość dawania!

OPR. KO

Powiat zmienia drogi na lepsze

POWIAT SIEDLECKI

Nowy asfalt, chodniki, kanalizacja deszczowa i ciąg pieszo-rowerowy. W zachodniej i południowej części powiatu siedleckiego realizowane są kolejne inwestycje drogowe. Prace obejmują gminy Mokobody, Wodynie, Skórzec, Kotuń i Siedlce. Część zadań już zakończono, inne są w trakcie realizacji. Ich celem jest poprawa bezpieczeństwa i usprawnienie komunikacji między miejscowościami.



Modernizacja dróg powiatowych prowadzona jest zarówno na odcinkach przebiegających przez miejscowości, jak i trasach łączących sąsiednie gminy. Zakres robót obejmuje wymianę nawierzchni, przebudowę jezdni, utwardzanie poboczy oraz budowę infrastruktury dla pieszych i rowerzystów. W realizacji części przedsięwzięć samorząd powiatowy współpracuje finansowo z gminami.

Przebudowana w Niwiskach

Jedną z zakończonych inwestycji jest przebudowa ulicy Wiejskiej w Niwiskach, na terenie gminy Mokobody. Wartość zadania wyniosła blisko 1,3 mln zł. Przedsięwzięcie zostało sfinansowane wspólnie przez Powiat Siedlecki i Gminę Mokobody.

W ramach prac poszerzono jezdnię do sześciu metrów i ułożono nową nawierzchnię asfaltową. Wybudowano również kanalizację deszczową, utwardzono pobocza oraz wykonano nowe oznakowanie. Powstały także chodnik i zatoka autobusowa.

Te ostatnie elementy mają szczególne znaczenie dla bezpieczeństwa pieszych, zwłaszcza dzieci korzystających z drogi w drodze do szkoły i świetlicy.

Nowe nawierzchnie

Inwestycje prowadzone są również w gminie Wodynie. Jednym z ważniejszych zadań jest modernizacja odcinka Wodynie – Wola Serocka, której wartość określono na blisko milion złotych.

Zakończyły się natomiast prace na drodze powiatowej nr 2233W, na odcinku Borki – granica powiatu. Modernizacja tej trasy ma poprawić komfort podróżowania, również dla kierowców przemieszczających się między sąsiednimi powiatami.

Remonty pomiędzy gminami

Kolejne roboty drogowe obejmują gminy Skórzec i Kotuń. Jednym z przedsięwzięć jest remont ponad dwukilometrowego odcinka drogi powiatowej nr 3647W między Żeliszewem Podkościelnym a Ozorowem. Trasa łączy obie gminy i ma znaczenie dla lokalnej komunikacji.

W gminie Skórzec prace obejmują również drogę Dąbrówka Stany – Czerniejew. Z kolei na ponad dwukilometrowym odcinku między Skarżynem a Kłodziem, w ciągu dróg powiatowych nr 3646W i 3647W, przewidziano ułożenie bitumicznej warstwy wyrównawczej oraz uzupełnienie poboczy.

Nową nawierzchnię asfaltową wykonano także na odcinku Koszewnica – Łączka w gminie Kotuń.

Droga i ciąg pieszo-rowerowy

Na terenie gminy Siedlce realizowana jest rozbudowa drogi Rakowiec – Wołyńce. Inwestycja obejmuje wykonanie nowej nawierzchni, a także budowę ciągu pieszo-rowerowego.

To rozwiązanie ma poprawić warunki poruszania się nie tylko kierowcom, ale również pieszym i rowerzystom, którzy dotychczas musieli korzystać z infrastruktury drogowej wspólnie z ruchem samochodowym.

Inwestycje realizowane w pięciu gminach mają różny zakres, ale wspólny cel – poprawę stanu dróg i bezpieczeństwa ich użytkowników. Szczególne znaczenie mają remonty tras łączących miejscowości oraz budowa chodników i ciągów pieszo-rowerowych. To właśnie z tych dróg mieszkańcy korzystają na co dzień, dojeżdżając do pracy, szkół czy sąsiednich gmin.

ID

eprasa.pl ff0a3ed19a

Kotuń | Przesmyki

Redaguje: Weronika Makarczuk
m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Bieg z przesłaniem

GMINA KOTUŃ

Minuta ciszy, żałobne symbole i biało-czerwone flagi. Tegoroczny VI Kotuński Bieg Niepodległości w Nowej Dąbrówce miał szczególny charakter. Sportowej rywalizacji towarzyszyła pamięć o ofiarach tragedii w Krakowie, a uczestnicy pokazali, że patriotyzm to również solidarność w trudnych chwilach. Ważnym punktem obchodów był także przejazd Szlakiem Pamięci.



Każdy uczestnik otrzymał pakiet startowy i pamiątkowy medal, a najlepsi zawodnicy zostali nagrodzeni statuetkami.

W niedzielę, 8 listopada, mieszkańcy i goście spotkali się w Nowej Dąbrówce w gminie Kotuń, by wspólnie uczcić 108. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Tegoroczne obchody odbywały się jednak w cieniu tragicznych wydarzeń, do których dzień wcześniej doszło w Krakowie.

W cieniu tragedii

W sobotę, 7 listopada, w centrum miasta doszło do strzelaniny, w której zginęło sześć osób, a kilkanaście zostało rannych. Tragedia wstrząsnęła całym krajem. W związku z tym prezydent RP ogłosił żałobę narodową, obowiązującą 8 i 9 listopada. W wielu miejscach odwołano wydarzenia rozrywkowe, a flagi państwowe opuszczono do połowy masztu.

W Nowej Dąbrówce postanowiono uczcić pamięć ofiar, nadając wydarzeniu bardziej refleksyjny charakter. Uroczystość rozpoczęła się minutą ciszy. Uczestnicy przypięli do ubrań czarne kiry, a biało-czerwone flagi przepasali żałobnymi wstążkami. Był to wyraz szacunku dla zmarłych oraz solidarności z ich rodzinami i bliskimi.

Szlakiem Pamięci

Jednym z pierwszych punktów programu był motocyklowo-quadowy przejazd Szlakiem Pamięci przez gminę Kotuń. Uczestnicy wyruszyli w trasę z biało-czerwonymi flagami, oddając hołd tym, którzy poświęcili życie w obronie Ojczyzny. Przejazd był nie tylko patriotycznym akcentem obchodów, ale również okazją do przypomnienia o historii i ludziach, którym Polska zawdzięcza wolność.

Sportowe emocje

Po oficjalnej części uroczystości przyszedł czas na sportową rywalizację. W Nowej Dąbrówce rozegrano biegi dziecięce na dystansach 100, 200, 400, 600 i 800 metrów. Najmłodsi uczestnicy mogli sprawdzić swoje możliwości i poczuć atmosferę sportowych zmagań. Dla dorosłych przygotowano bieg główny na dystansie 5 km oraz marsz nordic walking na tej samej trasie. Nie brakowało zaangażowania, wzajemnego dopingowania i satysfakcji z dotarcia do mety.

Organizatorzy zadbali również o dodatkowe atrakcje. W programie znalazły się przejazdy off-road, animacje dla dzieci oraz Bieg Strażaka, który cieszył się dużym zainteresowaniem. Uczestnicy tej konkurencji musieli wykazać się szybkością, kondycją, siłą i sprawnością fizyczną. Jednym z zadań było przeniesienie osoby poszkodowanej, wymagające nie tylko dobrej formy, ale również odpowiedniej techniki.

– *To wyjątkowe wydarzenie, które łączy sport, patriotyzm, aktywność na świeżym powietrzu i wspólne spędzanie czasu – mówił wójt gminy Kotuń* ***Daniel Celiński****.*

Każdy uczestnik otrzymał pakiet startowy i pamiątkowy medal, a najlepsi zawodnicy zostali nagrodzeni statuetkami. Była to okazja do docenienia sportowego wysiłku i zaangażowania zarówno najmłodszych, jak i dorosłych.

Wydarzeniu towarzyszyły także zbiórka oraz licytacje na rzecz OSP Nowa Dąbrówka. Zgromadzone środki zostaną przeznaczone na remont zabytkowego Żuka, wykorzystywanego przez druhów podczas gminnych uroczystości. Dzięki temu uczestnicy mogli nie tylko wziąć udział w obchodach narodowego święta, ale również wesprzeć lokalną jednostkę strażacką i pomóc w zachowaniu pojazdu, który ma dla niej szczególne znaczenie.

Biegli i pomagali

VI Kotuński Bieg Niepodległości po raz kolejny połączył sportową aktywność z pielęgnowaniem patriotycznych tradycji. Tegoroczna edycja miała jednak nieco inny wymiar. Obok sportowych emocji znalazło się miejsce na chwilę zadumy i pamięć o tych, którzy zginęli w Krakowie. Żałobne symbole przypominały, że nawet podczas wspólnego świętowania warto zatrzymać się na moment i pomyśleć o innych. Było to spotkanie, które pokazało, że lokalną społeczność łączą nie tylko tradycje i wspólne inicjatywy, ale także szacunek, solidarność i wzajemne wsparcie.

WM

Entuzjastki nie zwalniają tempa!

GMINA PRZESMYKI

Ciekawe prelekcje, warsztaty, wspólne gotowanie, śpiew i rozmowy. Seniorki z gminy Przesmyki przez trzy miesiące udowadniały, że na rozwijanie pasji i zdobywanie nowych doświadczeń nigdy nie jest za późno. Grupa „Entuzjastki" zrealizowała projekt, którego myślą przewodnią były słowa Cycerona: „Zadowolenie ze swojego życia jest największym i najpewniejszym bogactwem".



Projekt „Entuzjastki" to jednak znacznie więcej niż cykl prelekcji i warsztatów.

Inicjatywie przewodziła Teresa Chęcińska. Projekt trwał od sierpnia do października 2026 roku i był realizowany w ramach bonu społecznego programu „Bony dla seniorów III", na podstawie umowy zawartej z Mazowieckim Centrum Polityki Społecznej. Organizatorki zadbały o różnorodny program. Każde spotkanie łączyło zdobywanie wiedzy z praktycznymi zajęciami, a jego nieodłączną częścią były poczęstunek, rozmowy, śpiew i wspólna zabawa.

Nowe horyzonty

Jeszcze w lipcu, przed oficjalnym rozpoczęciem projektu, seniorzy mieli okazję poznać zagadnienia związane ze sztuczną inteligencją. Prelekcję nieodpłatnie poprowadził informatyk, syn jednej z uczestniczek. Temat wzbudził zainteresowanie, szczególnie że dla części seniorów był to obszar wciąż mało znany.

Podczas spotkań, 10 i 31 sierpnia, nie zabrakło zarówno praktycznej wiedzy, jak i nietypowych doświadczeń. Wójt gminy Marek Zalewski przedstawił działania samorządu dotyczące przygotowania na ewentualne zagrożenia. Seniorki rozmawiały również o przytulaniu jako sposobie na redukcję stresu, a podczas warsztatów wykonywały ozdoby z żywicy.

Jedno ze spotkań odbyło się w lesie w Kukawkach, gdzie uczestniczki poznały historię zabytkowej kapliczki. Wysłuchały także prelekcji o dendroterapii i wzięły udział w ćwiczeniach z wykorzystaniem kontaktu z drzewami. Później przeniosły się do lokalu Koła Gospodyń Wiejskich w Kukawkach, gdzie odbyły się warsztaty kulinarne i wspólna degustacja przygotowanych potraw.

Twórczo i aktywnie

Wrześniowy program obejmował między innymi prelekcje o wizażu seniora i medycynie snu. Uczestniczki dowiedziały się, jak dobierać ubiór i makijaż, a także jak zadbać o odpowiednie warunki nocnego wypoczynku. Obie prelekcje poprowadziły seniorki, dzieląc się swoją wiedzą nieodpłatnie.

Nie zabrakło również spotkania z profesjonalnym rehabilitantem, który przybliżył znaczenie ruchu, masażu i odpowiednio dobranych ćwiczeń dla zdrowia. Z kolei 26 września uczestniczki poznawały tajniki wyplatania z wikliny. Pod okiem instruktora samodzielnie tworzyły koszyczki i inne przedmioty, korzystając z jego wskazówek i pomocy.

W październiku seniorki rozmawiały o korzyściach płynących z czytania książek. Była też okazja do rozwijania zdolności manualnych podczas warsztatów tworzenia miniaturowych ogródków kwiatowych w szklanych naczyniach. Ostatnie spotkanie, 26 października, poświęcono podsumowaniu projektu i warsztatom wokalno-muzycznym. Pod okiem muzyka uczestniczki ćwiczyły prawidłowy śpiew.

Siła bycia razem

Projekt „Entuzjastki" to jednak znacznie więcej niż cykl prelekcji i warsztatów. Każde spotkanie dawało okazję do rozmów, wymiany doświadczeń, wspólnego śpiewania i tańca. Seniorki same przygotowywały ciepłe potrawy i ciasta, dbając o to, by przy wspólnym stole nikt nie był głodny.

W spotkaniach uczestniczyło od 20 do 30 seniorów. Frekwencja była bardzo wysoka, mimo trudności z dojazdem związanych z ograniczoną komunikacją. Dla wielu uczestników, szczególnie tych mieszkających samotnie, możliwość wyjścia z domu, spotkania innych osób i zwyczajnej rozmowy miała szczególne znaczenie.

Trzy miesiące wspólnych działań przyniosły nowe umiejętności, wiedzę i wiele okazji do aktywnego spędzania czasu. „Entuzjastki" pokazały, że jesień życia może być pełna energii, ciekawości i nowych pomysłów. Bo prawdziwe bogactwo to nie tylko to, co posiadamy, ale również ludzie, których mamy wokół siebie.

WM

eprasa.pl ff0a3ed19a

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Biegli dla Niepodległej

GMINA WIŚNIEW

Słoneczna, choć mroźna aura, niemal dwustu uczestników na trasie oraz wyjątkowa, patriotyczna atmosfera. 8 listopada w Wiśniewie odbył się XIV Bieg Niepodległości. Mieszkańcy i goście udowodnili, że pamięć o bohaterach narodowych można celebrować z powagą, a jednocześnie z uśmiechem i w sportowym duchu.



FOT. UG WIŚNIEW

Zwycięzcy w poszególnych kategoriach otrzymali medale i pamiątkowe statuetki.

Tegoroczne obchody Narodowego Święta Niepodległości w Wiśniewie rozpoczęły się od podniosłego momentu. Pod pomnikiem przy urzędzie gminy złożono pamiątkowy wieniec i oddano hołd bohaterom walczącym o wolność ojczyzny. W ceremonii uczestniczyli reprezentanci XIV Biegu Niepodległości oraz wójt gminy Wiśniew Barbara Rybaczewska, wspólnie dając wyraz pamięci o przeszłości.

Głównym punktem dnia były jednak sportowe zmagania, które zorganizowała gmina Wiśniew wspólnie z Gminnym Ośrodkiem Kultury. Po raz czwarty w organizację zawodów włączyła się Grupa Wiśniew Biega i Maszeruje, a także Parkrun Skórzec. Pogoda dopisała - było słonecznie i bezwietrznie, choć mroźnie. Na mecie zameldowało się łącznie 179 osób: 87 dorosłych oraz 92 dzieci. Wśród nich znalazło się 77 zawodników z gminy Wiśniew. Jak podkreśla wójt Rybaczewska, z roku na rok reprezentantów gminy jest coraz więcej, co bardzo cieszy.

Młode pokolenie na medal

Jako pierwsi na trasę wyruszyli najmłodsi. Dla dzieci był to nie tylko wstęp do zdrowego stylu życia, ale też żywa lekcja patriotyzmu. Wystartowało 92 dzieci na czterech dystansach. Na 200 m (1-6 lat) najszybsi byli Laura Sulej (43,96 s) i Damian Kępka (43,88 s). Na 400 m (7-9 lat) triumfowali Diana Gajewska (1:19,79) i Wiktor Wróbel (1:19,60). Bieg na 600 m (10-12 lat) wygrali Zuzanna Głuchowska (1:56,17) oraz Adam Daniel Rowicki (1:55,63), a na 800 m (13-14 lat) zwyciężyli Aleksandra Kupińska (2:42,05) i Oliwier Wójcik (2:17,71).

O postawie najmłodszych mówi Paulina Jarczak z grupy Wiśniew Biega i Maszeruje: - Widzimy to po rosnącej z edycji na edycję liczbie zgłoszeń. Maluchy zarażają się pasją od starszych dzieci, a doping na trasie szczególnie od rodziców i dziadków daje im niesamowite skrzydła. Rośnie nam wspaniałe, aktywne pokolenie. Rodzice mogą być niezwykle dumni - podkreśla.

Zacięta walka

Tuż po dzieciach pobiegli dorośli, w symboliczny sposób czcząc rocznicę odzyskania niepodległości. Na trasie 6 km do mety dotarło 65 osób (19 kobiet i 46 mężczyzn). Wśród panów najszybszy był Rafał Golec z czasem 21:47, przed Jackiem Jezewskim (23:23) i Mariuszem Maliszewskim (23:38). Wśród kobiet triumfowała Katarzyna Stepczuk (24:32), wyprzedzając Katarzynę Borucką (25:01) i Olę Kożuchowską (28:17).

W Nordic Walking wystartowały 22 osoby (10 kobiet i 12 mężczyzn). Wśród panów zwyciężył Dariusz Borkowski (40:13), drugi był Kamil Kowalczyk (41:40), a trzeci Maurycy Rejowski (42:01). Wśród pań wygrała Magdalena Wysocka (41:47), przed Małgorzatą Kwaśną (44:41) i Moniką Żelichowską (46:22).

Przyznano również nagrody specjalne: najmłodszym zawodnikiem biegu został Ignacy Ługowski, a najstarszym uczestnikiem Michał Strzałkowski.

O bezpieczeństwo biegaczy i kibiców dbali druhowie z Ochotniczych Straży Pożarnych, a regenerujący, ciepły posiłek przygotowały panie z Kół Gospodyń Wiejskich.

Wszystkie ręce na pokład

Wydarzenie to także ogromna logistyka i praca społeczna. Jak wyjaśnia Paulina Jarczak, pakiety, medale i statuetki trzeba zamówić odpowiednio wcześniej. Podkreśla też, że najwięcej pracy jest dzień przed biegiem i w samym dniu wydarzenia, wtedy idą "wszystkie ręce na pokład". - Rozdzielamy zadania, bo jedna osoba by tego nie zrobiła. Mam wspaniałą grupę i wiem, że mogę na nich liczyć. Największą satysfakcję dało nam to, że wszystko przebiegło sprawnie i według naszych założeń - mówi współorganizatorka.

Plany na jubileusz

Wydarzenie stało się pięknym połączeniem powagi, dumy z historii oraz wspólnotowej radości, integrując mieszkańców Wiśniewa i okolic w patriotycznym duchu. Jak zauważają organizatorzy, na bieg coraz częściej zapisują się całe rodziny, co nadaje zawodom międzypokoleniowy charakter.

Organizatorzy zebrali mnóstwo podziękowań i pochlebnych opinii. Za rok biegaczy czeka jubileuszowa, piętnasta edycja. Szczegóły pozostają jeszcze tajemnicą, ale już trwają przygotowania, by ją wyróżnić. - Dołącz do nas za rok i uczcij Święto Niepodległości na sportowo. Stwórzmy wspólnie niezapomnianą, pełną pozytywnej energii biegową rodzinę - zachęca Paulina Jarczak. **KO**

Pomoc w chorobie bez dodatkowych kosztów

GMINA WODYNIE

Mieszkańcy gminy Wodynie, którzy ze względu na chorobę, niepełnosprawność lub wiek potrzebują specjalistycznego sprzętu, mogą skorzystać z bezpłatnej wypożyczalni prowadzonej przez samorząd. Do dyspozycji są m.in. łóżko rehabilitacyjno-pielęgnacyjne, wózki inwalidzkie i koncentrator tlenu. Sprzęt można wypożyczyć na trzy miesiące, z możliwością przedłużenia tego okresu.



Celem przedsięwzięcia jest zapewnienie mieszkańcom praktycznej pomocy w sytuacjach, w których samodzielny zakup potrzebnego wyposażenia może stanowić problem.

Zakup sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego często wiąże się ze znacznymi wydatkami, szczególnie dla rodzin sprawujących opiekę nad osobami przewlekle chorymi lub niesamodzielnymi. Nie zawsze jest też konieczny, zwłaszcza gdy specjalistyczne wyposażenie potrzebne jest jedynie na czas leczenia, rekonwalescencji czy rehabilitacji. W takich sytuacjach pomocna może okazać się wypożyczalnia działająca na terenie gminy Wodynie.

Mieszkańcy mają do dyspozycji łóżko rehabilitacyjno-pielęgnacyjne, dwa materace przeciwodleżynowe, cztery wózki inwalidzkie, chodzik, koncentrator tlenu oraz poduszkę sensoryczną. Z wyposażenia mogą korzystać osoby starsze, z niepełnosprawnościami, przewlekle chore, a także wymagające czasowej rehabilitacji lub opieki w warunkach domowych.

Wsparcie dla rodzin

Jak podkreśla wójt gminy Wodynie Wojciech Klepacki, celem przedsięwzięcia jest zapewnienie mieszkańcom praktycznej pomocy w sytuacjach, w których samodzielny zakup potrzebnego wyposażenia może stanowić problem.

– Chcemy, aby nasi mieszkańcy mieli dostęp do konkretnych form wsparcia, szczególnie w trudnych sytuacjach życiowych. Bezpłatna wypożyczalnia to inicjatywa, która może realnie poprawić komfort życia osób potrzebujących pomocy i odciążyć ich rodziny. Zależy nam na tym, aby samorząd odpowiadał na takie potrzeby i był blisko mieszkańców – podkreśla wójt ***Wojciech Klepacki****.*

Na finansowy aspekt takiej pomocy zwraca również uwagę zastępczyni wójta i kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wodyniach Marlena Paczek.

– W codziennej pracy spotykamy się z rodzinami, dla których zakup specjalistycznego sprzętu jest dużym obciążeniem finansowym. Możliwość jego bezpłatnego wypożyczenia to duże ułatwienie i praktyczna pomoc w organizacji opieki nad osobą chorą lub niesamodzielną. Zachęcamy mieszkańców do kontaktu z naszym Ośrodkiem – mówi ***Marlena Paczek****.*

Jak wypożyczyć sprzęt?

Aby wypożyczyć sprzęt, należy zgłosić się do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wodyniach przy ul. Siedleckiej 43. Konieczne jest przedstawienie zaświadczenia lekarskiego lub wypisu ze szpitala, potwierdzającego potrzebę korzystania z określonego urządzenia. Osoba wypożyczająca musi również podpisać umowę określającą zasady użytkowania sprzętu.

Wyposażenie udostępniane jest na okres trzech miesięcy. Istnieje jednak możliwość przedłużenia wypożyczenia, jeśli zachodzi taka potrzeba.

– Zależy nam, aby dostępny sprzęt trafiał do osób, które najbardziej go potrzebują. Procedura wypożyczenia jest prosta i wymaga przedstawienia dokumentacji medycznej oraz podpisania umowy. Służymy pomocą i informacją wszystkim zainteresowanym mieszkańcom – wyjaśnia ***Malwina Niedziółka****, aspirant pracy socjalnej w GOPS w Wodyniach.*

Dla osób opiekujących się chorymi bliskimi w domu dostęp do odpowiedniego sprzętu jest często dużym ułatwieniem. Dzięki bezpłatnej wypożyczalni mieszkańcy gminy Wodynie mogą skorzystać z potrzebnego wyposażenia bez ponoszenia kosztów jego zakupu. To szczególnie ważne w sytuacjach, gdy sprzęt potrzebny jest tylko na czas leczenia lub rehabilitacji. **ID**

eprasa.pl ff0a3ed19a

Życie z kulturą

Redaguje: Kinga Ochnio
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-361
www.zyciesiedleckie.pl

Altówki w roli głównej

SIEDLCE

Zwykle skrywa się w środku orkiestry, dyskretnie wypełniając harmonię między skrzypcami a wiolonczelami. W niedzielę 15 listopada, altówki zabrzmią jednak na pierwszym planie. - Jadwiga Stanek i Katarzyna Wasińska wraz z pianistą Janem Bieniaszem zaprezentują w Białej Sali Miejskiego Ośrodka Kultury rzadko wykonywane arcydzieła muzyki kameralnej. To kolejne spotkanie z cyklu Niedzielny Salon Muzyczny.

Koncert pod wymownym tytułem "Dwie altówki kameralnie, niecodziennie..." to propozycja dla melomanów lubiących muzyczne niespodzianki. Altówka, choć dysponuje jednym z najcieplejszych i najbardziej śpiewnych brzmień w rodzinie smyczków, na estradach gości w roli głównej rzadko. Tego wieczoru usłyszymy ją w podwójnej obsadzie - a to wydarzenie na naprawdę niecodzienne.

Od baroku po romantyzm

W kameralnej przestrzeni Sali Białej zabrzmią arcydzieła literatury altówkowej z trzech epok. Słuchacze usłyszą Koncert G-dur na dwie altówki Georga Philippa Telemanna - błyskotliwy przykład barokowego dialogu instrumentów, klasycystyczne Duo B-dur Carla Philippa Stamitza oraz cykl sześciu Nokturnów op. 186 Johanna Wenzela Kalliwody na altówkę i fortepian, przesiąkniętych romantyczną zadumą.

Mocne nazwiska

Na siedleckiej scenie pojawią się wybitni kameraliści. Jadwiga Stanek - doktor sztuk muzycznych, wykładowczyni Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy i instrumentalistka Filharmonii Pomorskiej - jest laureatką międzynarodowych konkursów (m.in. I Nagroda Premio Assoluto w Sarzanie i II Nagroda w Barlecie). Jej nagranie Gordon Jacob Viola Chamber Works można odsłuchać na Spotify i YouTube. Obok niej wystąpi artystka silnie związana z naszym miastem - Katarzyna Wasińska, absolwentka klasy altówki siedleckiego Zespołu Szkół Muzycznych. W latach 2014-2022 współtworzyła Kwartet Smyczkowy Aleksandria, który we współpracy z Miejskim Ośrodkiem Kultury animował życie muzyczne regionu. Partię fortepianu wykona Jan Bieniasz, uznawany za jednego z najzdolniejszych pianistów młodego pokolenia. Zdobywca Grand Prix na I Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim w Wiedniu oraz Nagrody Specjalnej Prezydenta RP na Forum "Bieszczady bez Granic". Występował m.in. w Filharmonii Narodowej, Studiu Koncertowym Polskiego Radia oraz na Zamku Królewskim w Warszawie, koncertując jako solista z uznanymi orkiestrami w Polsce i na świecie (Sinfonia Iuventus, Lwowska Orkiestra Kameralna). Organizatorzy serdecznie zapraszają do spędzenia niedzielnego popołudnia w otoczeniu kunsztownej muzyki kameralnej i wspaniałych wykonawców.

OPR. KO

Tajemnice Etiopii

ZBUCZYN

Etiopia bywa nazywana kotłem kulturowym Afryki, ale kryje też sekrety, do których zwykli turyści nie mają dostępu. O dzikiej przyrodzie, niezwykłych plemionach i korzeniach porannej małej czarnej opowie w Zbuczynie prof. Zbigniew Kasprzykowski.

Gminny Ośrodek Kultury w Zbuczynie po raz kolejny staje się oknem na wielki świat. W ramach popularnego cyklu "Dobre Strony", prowadzonego przez Agnieszkę Osmólską-Ilczuk, odbędzie się spotkanie, które z pewnością przyciągnie miłośników podróży, przyrody i dalekich kultur. Gościem specjalnym piątkowego wieczoru będzie dr hab. Zbigniew Kasprzykowski - biolog, ornitolog i profesor Uniwersytetu w Siedlcach.

Miesiąc w sercu Czarnego Lądu

Podczas miesięcznej ekspedycji naukowej prelegent dotarł w zakątki kraju, które na co dzień pozostają niedostępne dla tradycyjnych wycieczek. Uczestnicy spotkania będą mieli rzadką okazję zajrzeć za kulisy tej wyprawy. W programie przewidziano nie tylko opowieści o niezwykłej różnorodności etnicznej i kulturowej etiopskich plemion, ale również unikatowe materiały filmowe przywiezione z Czarnego Lądu.

Nie zabraknie także akcentów ściśle naukowych oraz... kulinarnych. Profesor przybliży kulisy prowadzenia badań terenowych w tak wymagających warunkach, a także zabierze publiczność w podróż śladami kawy - przypomnijmy, że to właśnie Etiopia jest uznawana za kolebkę tego uwielbianego na całym świecie napoju.

W świecie ptaków

Profesor Zbigniew Kasprzykowski to postać doskonale znana w regionie, z siedlecką uczelnią związany jest bowiem od początku swojej drogi naukowej. Jego pasja do przyrody ma wymiar niemal ekstremalny. Aby prowadzić badania nad ekologią ptaków, naukowcowi zdarzało się wspinać na potężne drzewa, brodzić w grząskich bagnach czy przemierzać kajakiem rozlewiska największych rzek Europy i Azji. Co więcej, ukończył nawet kurs pilota paralotni, by móc obserwować ptaki z bliska w ich naturalnym środowisku - w powietrzu.

Dorobek naukowy badacza budzi szacunek: to autor ponad 150 publikacji, promotor licznych prac i doktoratów oraz współtwórca projektów realizowanych z ośrodkami w kraju i za granicą - od Polskiej Akademii Nauk po uniwersytety w Kapsztadzie, Pradze czy Laosie.

Dzieli się wiedzą

Mimo natłoku obowiązków naukowych i dydaktycznych, prof. Kasprzykowski od lat aktywnie dzieli się wiedzą z szerszą publicznością. Angażuje się w Festiwale Nauki i Sztuki w Siedlcach, organizuje dni otwarte i wycieczki terenowe dla młodzieży szkolnej. Od trzech lat jego pasja zyskuje także cyfrowy wymiar w postaci popularnego kanału "Pasja Przygody" na YouTube.

Spotkanie odbędzie się w piątek, 20 listopada, o godzinie 18:00 w sali widowiskowej GOK w Zbuczynie. Wydarzenie objęte jest honorowym patronatem wójta gminy Zbuczyn, Huberta Pasiaka. Wstęp jest wolny, ilość miejsc ograniczona.

OPR. KO



FOT. Z ARCHIWUM Z. KASPRZYKOWSKIEGO

Podczas ekspedycji naukowej prof. Kasprzykowski dotarł w zakątki kraju, które są niedostępne dla tradycyjnych wycieczek.

Bank Spółdzielczy w Siedlcach

Siedlce, ul. Pusta 5/9
tel. 25 644 08 10
e-mail: bs_siedlce@pro.onet.pl
www.bssiedlce.pl

Poniedziałek - piątek 8⁰⁰ - 16⁰⁰

Gwarantujemy fachową i sprawną obsługę

RACHUNKI
OSOBISTE
ROZLICZENIOWE
FIRMOWE

KREDYTY
INWESTYCYJNE
OBROTOWE
GOTÓWKOWE
MIESZKANIOWE

LOKATY
Usługi elektroniczne
- sms banking
- internet banking
- bankofon, bankomaty 24h
- inne usługi bankowe

SKÓRZEC
ul. Siedlecka 5, 08-114 Skórzec
tel./fax 25 631 28 94

WODYNIE
ul. Siedlecka 65
tel./fax 25 631 26 94

SIEDLCE
ul. Pusta 5/9, 08-100 Siedlce
Tel. 25 632 73 49

KORCZEW
ul. ks. Brzóski 20a, 08-108 Korczew
tel./fax. 25 631 20 94

KOTUŃ
ul. Siedlecka 7c, 08-130 Kotuń
tel./fax 25 641 44 25

PAPROTNIA
ul. Wyszyńskiego 9, 08-107 Paprotnia
tel./fax 25 631 21 94

MROZY
ul. A. Mickiewicza 33, 05-320 Mrozy
tel. 25 75 74 191

CEGŁÓW filia
ul. Anny Jagiellonki 2, 05-319 Cegłów
tel. 25 75 70 191

eprasa.pl ff0a3ed19a

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 623 79 77
www.zyciedleckie.pl

Reklamy i ogłoszenia

ŻYCIE SIEDLECKIE
Siedlce | Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łosice
BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl
ul.Brzeska 97

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO!
TANIO!
SOLIDNIE!
TEL. 502 053 214

CHD CEMHURT SIEDLCE

Ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI
SPRZEDAM:

Sprzedamdziałkę 816mk Żelków Kolonia, ul. Wiśniowa, cena: 365tys.zł, tel. 665 973 458

Sprzedam działkę budowlaną Tchórzew Kolonia i Stara Wieś, gmina Borki Radzyńskie, tel. 693 068 407

Sprzedam działkę budowlaną w Stoku Lacki, 1000 mkw, 130 zł/mkw, media w drodze gminnej, tel. 796 224 923

Sprzedam mieszkanie 60m2 pierwsze piętro lub zamienie na mniejsze, tel. 737 301 709

Sprzedaz bezposrednia w centrum Siedlec duzego domu o powierzchni 250m2+ piwnica 100m2+ garaz 50m2. Powierzchnia dzialki 1070m2. Nieruchomosc nadaje sie dla rodziny z mysla o biznesie lub inwestycji. Zadzwon i umow sie na prezentacje. Telefon: 606 791 566 mail: Skorupki 35@gmail.com

Sprzedamdom 80m kwadratowyh, Radzików Wielki gm. Mordy, tel. 790 598 500

NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ:

Kupię dom pietrowy do małego remontu w Siedlcach lub okolicach, tel. 604 552 644

NIERUCHOMOŚCI WYNAJEM:

Wynajmę mieszkanie w Siedlcach 2 pokojowe na ul. Sokołowskiej, tel. 698 797 255

Do wynajęcia mieszkanie starszej pani. Mam wolny czas, chętnie pomogę, tel. 691 964 811, 507 516 146

Do wynajęcia pokoje - pomieszczenia na działalność gospodarczą, Siedlce, tel. 500 555 050

Wynajmę mieszkanie, tel-662 011 281

DOM I OGRÓD SPRZEDAŻ:

Sprzedam komplet do chrztu dla dziewczynki tel. 799 229 833

Sprzedam fotel obrotowy i biurko ciemne 80 x 160, Siedlce. Tel.: 696 328 498

Sprzedam drzwi garażowe Horman 261x217 dwie sztuki, zamrażarki sklepowe na lody 2 szt, witryna sklepowa, lady przeszklone, tel. 578 978 128

Oddam biurko w dobrym stanie, tel. 607 772 977

Sprzedam meble kuchenne używane z wyposażeniem w bardzo dobrym stanie, tel.692 897 874

Sprzedam meble używane: 2 fotele + wersalka gratis, biurko z fotelem obrotowym, komoda, stolik pod telewizor, szafa mała na przedpokój, w dobrym stanie, sprzedam tanio: tel. 516 746 102

Deski,bale sosnowe suche, drzewo kominkowe, tel.724 704 806, 607 448 127

Sprzedam brykiet z torfu, pakowany w worki big-bag po 1t. tel. 506 891 470.

Sprzedam drzewka śliwki węgierki, 7 zł sztuka, tel.537 565 193

Sprzedam nowy grzejnik do łazienki i pokoju, piecyk gazowy przepływowy, tel.607 772 977

Sprzedam pellet z łuski słonecznika. tel. 506 891 470.

Sprzedam siano w belach 518 323 185

Sprzedam siatkę ogrodzeniową, tel. 607 910 717

Sprzedam sosnę budowlaną i na opał w Grężowie,tel. 507 510 892, 510 634 046.

Sprzedam tanio, 2 komplety wypoczynkowe i 2 regały, okolice Siedlec tel. 25 644 33 81

Sprzedam 2 rowery, fotel obrotowy, segmenty kuchenne i inne rzeczy tanio tel.695 879 493

Sprzedam umywalkę i zlewozmywak, 4 koła do samochodu 19 z felgami wielosezonowe, tel. 516 573 578

DOM I OGRÓD KUPI Ę:

Kupię aparat Zenith Et, trl. 507 795 101

ROLNICZE:

Sprzedam siano i słomę w belach, tel. 515 374 784

Sprzedam owies, tel. 515 374 784

Sprzedam maszyny rolnicze, tel. 515 374 784

Sprzedam drewno opałowe, tel. 515 374 784

Sprzedam ciągnik 50 koni zachodni, 519 575 958

Sprzedam paśniki dla trzody chlewnej, tel. 693 179 048

Sprzedam dwie jałówki simental , zacielone, tel. 511 428 734.

Sprzedam jałówki hodowlane, wysoko cielne, 510 466 484.

Sprzedam kompletne konwie do dojarki Alfa Laval, gm. Repki, 605 186 043.

Sprzedam przetrząsacz karuzelowy 2 tarczowy i zgrabiarkę, tel. 799 228 833

Sprzedam agregat uprawowydo siewnika, tel. 503 376 331

ROLNICZE KUPIĘ :

Kupię jęczmień, tel. 509 029 562.

Kupię stodołę, 503 100 349.

MOTORYZACJA SPRZEDAM:

Opel Antara 2008 r., 200 tys. przebiegu. Tel. 693-179-048

Sprzedam skodę octavie z 2004r. tel. 515 374 784

Sprzedam 4 koła do malucha, tel. 799 228 833

Sprzedam ciągnik rolniczy 4x4, maszyny rolnicze, tel. 519 575 958

Sprzedam koparkę kołową zSHF, HML 30, waga 9 ton, tel. 519 575 958

Sprzedam Opel Corsa, rok 2011, silnik 1,2, czterodrzwiowy, tel. 518 332 044

Sprzedam Opel Meriva 1.7 D, 2004r. 519 575 958

Sprzedam Mercedesa C 2.0 benzyna, 141 kW, 2000 rok, kombi, cena 7500 zł, tel. 504 365 916

Sprzedam Mercedesa 124, 2,5 diesel, 1991 rok, przebieg 208 000km, cena 15 000, tel. 504 365 916

MOTORYZACJA KUPIĘ:

Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330 lub C-360 i opryskiwacz sadowniczy Ślęze.Tel.666-941-477

Kupię ciągniki, prasy belujące inne maszyny. Każdy stan również uszkodzone bez dok. Tel. 535 305 302.

Kupię ciągniki rolnicze tel 721-029-688

Kupię Fiata 125P / 1300,1500(nie jestem handlarzem), tel. 507 765 848

USŁUGI:

Budowa domów, stan surowy otwarty, przebudowy, więźby oraz pokrycia dachowe, 573 382 699.

Glazura, terakota, remonty, hydraulika, tel. 793 188 908.

Odszkodowania, dopłaty do odszkodowań, oddłużanie, Kancelaria Prawna, tel. 798 798 068.

Poszukuję murarza do postawienia budynku jednospadowego ok. 70 metrów, tel. 722 790 559

Poszukuję murarza i dekarza, tel. 722 790 559

Pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych u klienta, Siedlce i okolice, tel. 600 338 311

PRODUCENT OKIEN PCV i ALUMINIUM
ST stolarka
Łuków 21-400
ul. Ogrodnicza 3
tel. 25 755 30 75
www.ststolarka.pl
info@ststolarka.pl
Markowe okna PCV systemu KÖMMERLING
Konstrukcje aluminium –drzwi, witryny, fasady
Standard 6-cio komorowy
okucia ROTO NT

KOLDER
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7A
Specjalistyczne produkty
MAPEI
dostępne w naszej ofercie
PHU KOLDER S.C.

eprasa.pl ff0a3ed19a

Wszystkie numery "Życia Siedleckiego" dostępne pod jednym kodem QR

Zeskanuj kod i zyskaj szybki dostęp do aktualnego oraz archiwalnych wydań gazety



BETON | ŻWIR | WYROBY BETONOWE

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI

ul. Brzeska 116
SIEDLCE

508 374 750 530 918 444



eprasa.pl ff0a3ed19a

Życie regionalnego sportu

Pogoń za Pogonią

PIŁKA NOŻNA

Emocje, karny i ekspresowe odwrócenie wyniku. Pogoń Siedlce pokonała imienniczkę z Grodziska Mazowieckiego 2:1 w 14. kolejce i dopisała cenne 3 punkty.



FOT. MKP POGOŃ SIEDLCE

Pogoń Siedlce zdobyła 3 cenne punkty.

Bohaterami biało-niebieskich zostali Maciej Rosołek i Szymon Kobusiński. Po nerwowej końcówce Siedlczanie mogli wznieść ręce w geście triumfu.

Lepiej w spotkanie weszli przyjezdni, którzy dobrą grę ofensywną skwitowali trafieniem dającym prowadzenie. Po kwadransie faulu we własnej szesnastce dopuścił się Filip Kendzia i sędzia Piotr Rzucidło wskazał na 11 metr. Do siatki z punktu karnego trafił Bartłomiej Ciepiela.

Z letargu do prowadzenia

Z biegiem czasu Siedlczanie zyskiwali coraz więcej głosu na boisku i w 36 minucie po wrzutce z lewego skrzydła jeden z defensorów gości dopuścił się zagrania ręką we własnym polu karnym. Wyrównującego gola z rzutu karnego strzelił Maciej Rosołek. Trzy minuty później akcję i dośrodkowanie z lewej strony Krystiana Misia skutecznie zamknął Szymon Kobusiński, wyprowadzając biało-niebieskich na prowadzenie.

Po przerwie z obu stron obserwowaliśmy wyrównane spotkanie. Goście z Grodziska Mazowieckiego próbowali strzałami z dystansu doprowadzić do remisu, ale byli nieskuteczni. Siedlczanie mieli również okazje na zamknięcie spotkania i zdobycie dwubramkowej przewagi, ale choćby Mateusz Marzec po dobrych sytuacjach nie zdołał umieścić piłki w siatce. Ostatecznie to klub z Siedlec po końcowym gwizdku arbitra mógł cieszyć się z trzech punktów.

W barwach grodziskiej Pogoni zagrali byli biało-niebiescy: Bartosz Dembek, Krzysztof Kamiński i Jakub Zbróg. Trenerem bramkarzy PGM jest Daniel Iwanowski, zatrudniony niegdyś w siedleckiej Pogoni.

O jedną bramkę lepsi

Po zakończeniu emocjonującego starcia obaj szkoleniowcy podzielili się swoimi spostrzeżeniami na konferencji prasowej.

Trener gości, Tomasz Kafarski, mimo rozczarowania wynikiem, docenił postawę rywali oraz pracę wykonaną przez trenera gospodarzy. - Gratuluję Pogoni, a szczególnie trenerowi Noconiowi, którego bardzo szanuję, zwycięstwa w dzisiejszym meczu - rozpoczął Kafarski. - Przyjechaliśmy tutaj po trzy punkty i było to widać od pierwszej do ostatniej minuty. Bardzo dobrze weszliśmy w mecz, ale dwie klasyczne akcje Pogoni doprowadziły do tego, że bardzo szybko zmienił się wynik na 2:1 dla gospodarzy. Wtedy Pogoń mogła już grać swój futbol.

Opiekun siedlczan, Adam Nocoń, rozpoczął swoją wypowiedź od nawiązania do słów przedmówcy. - To można by było już skończyć tę konferencję, bo bardzo dobrze ocenił to spotkanie - przyznał Nocoń. - Źle weszliśmy w mecz. Bardzo ważna była szybka odpowiedź: bramka Rossołka z karnego oraz piękna akcja na 2:1 i trafienie Kobusińskiego. Druga połowa to napór przeciwnika, ale dobrze broniliśmy w polu karnym.

Szkoleniowiec Pogoni Siedlce podkreślił wysokie wymagania, jakie postawił rywal, oraz docenił dojrzałość własnej drużyny. - Trzeba przyznać, że to zespół z czołówki, który grał bardzo ofensywnie i dobrze zorganizowany taktycznie odciął nasze atuty - analizował Nocoń. - Mój zespół dzisiaj walczył, mój zespół dzisiaj naprawdę zagrał mądrze i dlatego o tę jedną bramkę dzisiaj byliśmy lepsi.

Słodko-gorzkie zwycięstwo?

Wygrana została jednak okupione problemami zdrowotnymi, na które trener Siedlczan zwrócił szczególną uwagę w dalszej części konferencji. - Sytuacja robi się nieciekawa. Cieszymy się ze zwycięstwa, ale musimy się leczyć, bo kadra wąska i widać, że zmęczenie tymi meczami dosyć się nawarstwia - nie ukrywał Nocoń. Wskazał, że dużo spokoju i doświadczenia wniósł na boisko Jakub Jakubik, zdradzając jednocześnie, że bramkarz Lemanowicz ucierpiał przy rzucie karnym i musiał udać się na prześwietlenie głowy. - Liczę, że po przerwie reprezentacyjnej moi zawodnicy odpoczną, wyleczą mikrourazy i do meczu ze Skierniewicami będziemy w pełnym, optymalnym składzie.

Teraz przed I-ligowcami przerwa reprezentacyjna. Kolejny mecz zespół Adama Noconia rozegra w niedzielę, 22 listopada, o 12:00 w Skierniewicach z Unią.

BETCLIC I LIGA
14 KOLEJKA

Pogoń Siedlce - Pogoń Grodzisk Mazowiecki 2:1 (2:1)

BRAMKI: Maciej Rosołek 36 (k), Szymon Kobusiński 39 - Bartłomiej Ciepiela 16 (k).

Pogoń S.: 57. Jakub Lemanowicz - 29. Łukasz Trepka, 26. Filip Kendzia, 4. Przemysław Szur (44, 14. Damian Jakubik), 2. Krystian Miś - 21. Szymon Kobusiński, 16. Bartłomiej Poczobut, 31. Ernest Dzięcioł, 7. Damian Szuprytowski (70, 6. Mateusz Kizyma), 56. Cezary Demianiuk (69, 17. Mateusz Marzec) - 9. Maciej Rosołek.

POGOŃ G. M.: 1. Krzysztof Kamiński - 11. Kamil Kargulewicz (65, 7. Jakub Jędrasik), 2. Kamil Głogowski (79, 19. Hubert Turski), 3. Bartosz Dembek, 99. Oskar Koprowski, 42. Jakub Zbróg (79, 17. Jakub Niewiadomski) - 21. Kacper Łoś, 4. Maciej Ruszkiewicz (65, 14. Henry Uzoigwe), 23. Bartłomiej Ciepiela - 9. Radosław Majewski, 20. Aldrit Oshafi (86, 10. Damian Jaroń).

ŻÓŁTE KARTKI: Ernest Dzięcioł 33 - Kamil Głogowski 53, Oskar Koprowski 83, Jakub Niewiadomski 90.

SĘDZIA: Piotr Rzucidło (Warszawa).

WIDZÓW: 1087.

MC/KO

Olimpijski brąz Szymona Dołęgi!

SPORT

Wielki sukces siedleckiego lekkoatlety! Szymon Dołęga, zawodnik Siedleckiego Klubu Sportowego Feniks, zdobył brązowy medal w biegu na 100 metrów podczas Młodzieżowych Igrzysk Olimpijskich w Dakarze. W finale uzyskał czas 10,61 sekundy.

Siedlczanin stanął na olimpijskim podium w niedzielę, 8 listopada. W półfinale uzyskał czas 10,88 sekundy, zajmując drugie miejsce w swoim biegu i zapewniając sobie awans do finału. W decydującym starcie pobiegł jeszcze szybciej, poprawiając wynik o 0,27 sekundy.

Złoty medal wywalczył Nigeryjczyk Gift Bright z czasem 10,28 sekundy, a srebrny Chińczyk Hangyu Zhang (10,57 s). Dołędze do drugiego miejsca zabrakło zaledwie 0,04 sekundy. Czwartego na mecie Włocha Lorenzo Cappelliniego wyprzedził o 0,08 sekundy.

Szymon Dołęga jest podopiecznym trenera Rafała Wysockiego. Jego brąz to drugi medal reprezentacji Polski podczas tegorocznych igrzysk w Dakarze. Wcześniej trzecie miejsce w skoku o tyczce zajęła Lena Kaczkowska.

To jeden z najważniejszych sukcesów w dotychczasowej karierze młodego sprintera i powód do dumy dla siedleckiego środowiska sportowego.

ID



FOT. SKS - FENIKS

Brąz to drugi medal Polski podczas tegorocznych igrzysk.





eprasa.pl ff0a3ed19a

Życie sportu

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Pogoń zakończyła rok z przytupem

RUGBY

Rugbiści Awenty MKS Pogoni Siedlce efektownie zakończyli ligowe występy w 2026 roku. W sobotę, 7 listopada, pokonali na wyjeździe Rugby Białystok aż 81:16. Podopieczni Łukasza Nowosza zdominowali rywalizację, a największy udział w punktowym dorobku zespołu mieli Krystian Adamiak i Łukasz Korneć. Zwycięstwo pozwoliło Siedlczanom awansować na drugie miejsce w tabeli Ekstraligi.



FOT. MKS AWENTA POGOŃ SIEDLCE

Zdobyte punkty ligowe pozwoliły Pogoni przesunąć się na drugą pozycję w tabeli Ekstraligi.

Siedleccy rugbiści nie pozostawili gospodarzom większych nadziei na korzystny wynik. Od pierwszej połowy wyraźnie zaznaczyła się przewaga Pogoni, która skutecznie wykorzystywała swoje możliwości w ofensywie. Zespół prowadzony przez Łukasza Nowosza jeszcze przed przerwą wypracował 25-punktową zaliczkę, schodząc z boiska przy wyniku 31:6.

Druga część spotkania przyniosła kolejne punkty dla mistrzów Polski. Siedlczanie nie poprzestali na wypracowanej przewadze i systematycznie powiększali dorobek. W ciągu drugich 40 minut zdobyli aż 50 punktów, podczas gdy gospodarze odpowiedzieli dziesięcioma. Końcowy rezultat 81:16 najlepiej pokazuje skalę przewagi przyjezdnych.

Na pierwszy plan wysunęli się Krystian Adamiak i Łukasz Korneć. Obaj zakończyli spotkanie z czterema przyłożeniami, zdobywając po 20 punktów. Łącznie zapisali na koncie Pogoni 40 punktów, czyli niemal połowę całego dorobku drużyny.

Ważną rolę odegrał również Paul Walters, który siedmiokrotnie skutecznie podwyższał, dokładając 14 punktów. Dwa przyłożenia zdobył Manoa Latu, natomiast po jednym zaliczyli Bercho Botha, Jamie Vakalahi i Piotr Wiśniewski. Na listę punktujących wpisał się także Patryk Reksulak, autor jednego podwyższenia.

Wysokie prowadzenie umożliwiło siedleckiemu szkoleniowcowi skorzystanie z zawodników rezerwowych. W drugiej połowie na murawie pojawili się kolejni rugbiści Pogoni, w tym Przemysław Rajewski, dla którego był to powrót do gry po dłuższej przerwie. Pomimo zmian w składzie goście utrzymali wysoką skuteczność i zdecydowanie wygrali spotkanie.

Triumf w Białymstoku miał znaczenie nie tylko ze względu na rozmiary zwycięstwa. Zdobyte punkty ligowe pozwoliły Pogoni przesunąć się na drugą pozycję w tabeli Ekstraligi. Sytuacja w czołówce nie jest jednak ostatecznie rozstrzygnięta, ponieważ część zespołów ma jeszcze do rozegrania zaległe spotkania.

Dla siedleckiej drużyny był to ostatni ligowy występ w 2026 roku. Pogoń zakończyła go mocnym akcentem, potwierdzając duże możliwości ofensywne. Przed mistrzami Polski pozostaje dalsza część sezonu i rywalizacja o utrzymanie miejsca w krajowej czołówce.

EKSTRALIGA RUGBY
7 LISTOPADA
Rugby Białystok – Awenta MKS Pogoń Siedlce 16:81 (6:31)

PUNKTY DLA POGONI: Krystian Adamiak – 20 (4 przyłożenia), Łukasz Korneć – 20 (4 przyłożenia), Paul Walters – 14 (7 podwyższeń), Manoa Latu – 10 (2 przyłożenia), Bercho Botha – 5 (przyłożenie), Jamie Vakalahi – 5 (przyłożenie), Piotr Wiśniewski – 5 (przyłożenie), Patryk Reksulak – 2 (podwyższenie).

PUNKTY DLA RUGBY BIAŁYSTOK: Lusanda Xakwana – 11, Patryk Romanowski – 5.

ŻÓŁTE KARTKI: Oleksandr Shevchenko, Paweł Antoszczuk (Pogoń).

SĘDZIA: Cezary Plesiński (Łódzki OZR). I D





eprasa.pl ff0a3ed19a